Rok VI. Nr. 187. Sosnowiec, niedziela 12 lipca 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe PKO Warszawa 63.670.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 63.670.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Duńsko-norweski zatarg o Grenlandję przybiera ostre formy.

Wojska norweskie obsadzają Grenlandję.

LONDYN, 11. 7. Donoszą z Oslo, że król Haakon podpisał późną nocą dekret o obsadzeniu przez wojska norweskie wschodniego wybrzeża Grenlandji, o które toczy się spór z Danją.

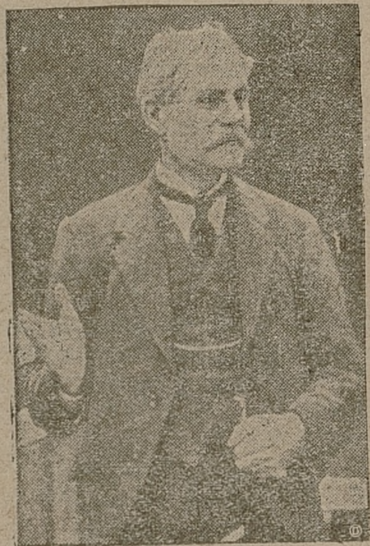
W godzinach wieczornych obradowała rada ministrów. Posiedzenie to trwało 4 godziny. Następnie wszyscy członkowie gabinetu Kolstada udali się do zamku królewskiego, gdzie odbyła się rada koronna pod przewodnictwem króla. Rada koronna trwała od godz. 21.30 do 23-ej.

Około północy minister spraw zagranicznych wezwał do siebie posła duńskiego, Oldenburga, któremu zakomunikował decyzje zapadłe na radzie koronnej. Minister zaznaczył, że Norwegja uważa wymianę not w sprawie wschodniego wybrzeża Grenlandji za zakończoną i przystępuje do obsadzenia spornej strefy.

Donoszą z Kopenhagi, że decyzja rządu norweskiego w sprawie okupacji wschodniego wybrzeża Grenlandji wywołała wielkie oburzenie w szerokich sferach duńskich.

Minister spraw zagranicznych oświadczył dziennikarzom, że jest rzeczą godną ubolewania, że Norwegja ucieka się do tak daleko idących środków. Odpowiedzialność za dalsze wydarzenia spada na Norwegję. Rząd duński odda spór trybunałowi sprawiedliwości w Hadze.

PREMJER MAC DONALD



LONDYN, 11. 7. (PAT). Premjer Mac Donald bawił obecnie w swej rezydencji letniej w Choquers, powrócił jednak dziś do Londynu i wraz z Baldwinem i Lloyd Georgem wziął udział w wielkiej demonstracji pokojowej w Albert Hall.



43.627.592 zł. deficytu za miesiąc czerwiec.

WARSZAWA, 11. 7. (wł.) Wynik gospodarki budżetowej za czerwiec r. b. przedstawia się, jak następuje: dochody wyniosły 175.826.462, wydatki 219.454.054 zł., zatem niedobór budżetowy wyniósł 43.627.592 zł. W związku z planem Hoovera o jednorocznem moratorjum dla spłat niektórych zobowiązań międzypaństwowych, suma 12.596.116 zł. z tytułu raty amortyzacyjnej i odsetek od długu reliefowego i pozareliefowego, przypadająca do zapłaty Wielkiej Brytanji w dn. 1 lipca, a przesłana w czerwcu r. b., została obecnie zwrócona, a tem samem o powyższą kwotę zmniejszył się dotychczasowy niedobór w bieżącym okresie budżetowym. Niedobór czerwca pokryty został upłynnieniem rezerw skarbowych.

Deficyt budżetowy za czerwiec, wynoszący 43.627.592 zł., zmniejsza się zatem o sumę 12.596.116 zł. w związku z jednorocznem moratorjum według planu Hoovera. Efektywnie więc deficyt za czerwiec wynosi 31.031.476 zł.

Osiedliłem się
Dr. med. Antoni Ligenza
Lekarz specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani.
Katowice, ul. 3-go Maja 24/I p. tel. 1636.
przyjmuje: przed połud. 10 — 12.
po połud. 3 — 5.



Obywatelska uchwała urzędników i robotników państwowej fabryki tytoniu w Łodzi.

ŁÓDŹ, 11. 7. (wł.) Charakterystyczną uchwałą, świadczącą o obywatelskiem stanowisku, powzięli urzędnicy i robotnicy fabryki państwowej w Łodzi.

Postanowili oni opodatkować się na rzecz skarbu państwa po 20 proc. od płac netto, na przeciąg jednego roku. Opodatkowanie to ściągnięte już będzie z dniem 1 sierpnia br.

BOHATERSTWO UCZNIA SEMINARJUM.

ŁĘCZYCA, 11. 7. W Dąbiu kąpało się w rzece Ner kilka dziewcząt. W pewnej chwili niejaka Zenaida Sadowniczenko poczęła tonąć. Widząc to stojący na brzegu uczeń seminarjum nauczycielskiego w Łęczycy, Tadeusz Kemsa, nie namyślając się wskoczył do rzeki i uratował tonącą. Świadkowie bohaterstwa ucznia zgotowali mu owację.

ATAK EPILEPTYCZNY W RZECE.

CZĘSTOCHOWA, 11. 7. Zamieszkały w barakach miejskich w Częstochowie, Adam Ebert udał się na połów ryb do rzeki Konopka. Podczas łowienia ryb uległ atakowi epileptycznemu i utonął.

WALKA DZIELNYCH DZIEWCZĄT ZE ZŁODZIEJEM.

Poła kamizelki z zegarkiem wydała opryszka.

TOMASZÓW MAZOWIECKI, 11. 7. Do mieszkania Anny Pągowskiej przy ul. Piaskowej 49 zakradł się ubiegłej nocy złodziej.

Podejrzane szmery zbudziły dwie córki Pągowskiej, 18-to i 23-letnią. Dzielne niewiasty, nie podnosząc alarmu, zakradły się pocichu i rzuciły się na złodzieja. Wkrótce pospieszyła im z pomocą matka, trzymając wyrywającego się złodzieja na parapecie okna.

W pewnej chwili matka oddaliła się, by przynieść zapałki i zaświecić opryszkowi w twarz. Skorzystał z tego złodziej i wyrwał się z rąk dziewcząt, przyczem obydwie dotkliwie poturbował. Na szczęście młodsza Pągowska trzymała go tak silnie, że oberwała mu połę kamizelki wraz zegarkiem.

Na podstawie tego dowodu policji zaraz udało się odnaleźć nocnego gościa, którym okazał się znany złodziej Stefan Wegenknecht.

Atak rozagitowanego tłumu na 6 posterunkowych.

Gazy łzawiące i salwa na rynku w Chełmie.

CHEŁMNO, 11. 7. Od kilku dni bezrobotni, zajęci przy doraźnych robotach, domagali się od zarządu miasta bonów żywnościowych, ponieważ magistrat zalegał z wypłatą zasiłków w gotówce.

Ferment ten podsycany przez agitatorów, wzmógł się do tego stopnia, że wczoraj około godz. 4-ej po południu tłum, liczący około 600 osób, zebrał się na rynku i wysławszy do burmistrza delegację, domagał się natychmiastowego wypłacenia zasiłków w gotówce oraz uruchomienia dalszych robót.

Wśród demonstrantów uwijali się liczni agitatorzy, których usiłowania sprawiły, że tłum począł przybierać coraz bardziej agresywne stanowisko wobec 6 policjantów, usiłujących skłonić demonsrantów do rozejścia się.

W pewnej chwili z tłumu padł kamień, rzucony w stronę gmachu magistratu. Było to hasłem do bombardowania gmachu kamieniami. Wybito wszystkie szyby w mieszkaniu burmistrza.

Wówczas oddział policji, złożony z 6 policjantów, rzucił kilka granatów z gazami łzawiącemi.

Podniecony tem tłum rzucił się na posterunkowych, chcąc ich rozbroić. Dowodzący oddziałkiem komisarz policji Graczyk, nie tracąc zimnej krwi, wystąpił do tłumu z krótkiem przemówieniem, wzywając do opanowania się i rozejścia. W tym momencie jednak ugodzony został kamieniem i upadł na ziemię.

Gdy następnie dwaj inni poserunkowi zostali ranni kamieniami, padł rozkaz strzelania.

W wyniku salwy, zabity został na miejscu jeden z demonstrantów, Bolesław Radziejewski, a czterej inni ranni.

Po strzałach manifestanci w pierwszej chwili rozbiegli się, jednak pod wpływem nawoływania agitatorów, zebrali się ponownie na rynku.

Tymczasem jednak nadeszły na motocyklach posiłki policyjne z okolicznych posterunków. Połączonym siłom policyjnym udało się wreszcie koło godziny 10 wieczór w zupełności opanować położenie.

W ciągu nocy policja dokonała kilkunastu aresztowań głównych podżegaczy i agitatorów.

Dochodzenie policyjne zmierza do ustalenia, czy zajścia były wynikiem ogłoszonego na wczoraj przez komunistów chełmińskich „dnia głodu"

Drobni kupcy będą zwalniani od opłat za świadectwa przemysłowe.

DOTYCZY TO TYLKO ŚWIADECTW IV KATEGORJI.

WARSZAWA, 11. 7. (wł.) Ministerjum skarbu, aby przyjść z pomocą drobnemu kupiectwu, upoważniło izby skarbowe do przyjmowania podań drobnych kupców o zwolnienie od opłat za świadectwa przemysłowe.

Dotyczy to tylko świadectw IV kategorji i w tym wypadku, o ile kupcy znajdą się w bardzo ciężkim położeniu, tak, że uiszczenie tych opłat mogłoby spowodować likwidację przedsiębiorstwa.

Krwawy napad na tle konkurencji handlowej

LWÓW, 11. 7. (wł.) Dziś na ul. Kazimierzowskiej we Lwowie rozegrała się krwawa scena, na tle konkurencji handlowej pomiędzy kupcami Rajserem i Spindlerem.

Spindler, spotkawszy dziś Rajsesa na ul. Kazimierzowskiej rzucił się na niego z nożem i zadał mu cios w głowę. Rajses zalany krwią padł na ziemię i w stanie ciężkim odwieziony został do szpitala.

Sprawca napadu zbiegł i ukrywa się przed policją.

Bałtycki układ morski.

Pomysł „Vorwärtsu".

BERLIN, 11. 7. Organ socjalistyczny „Vorwärts" występuje z projektem zawarcia bałtyckiego układu mrskiego. Plan ten pozostaje w związku z zaniechaniem budowy krążownika B. W układzie wziełyby udział, według tego pisma, nie tylko Anglja i Niemcy, ale również Polska i Rosja sowiecka, która musiałaby się zobowiązać do nieprzerzucania swej silnej floty czarnomorskiej na morze Bałtyckie.

Uprawnienia urlopowe pracownika

z którym rozwiązano umowę o pracę

Obecnie, w dobie licznych redukcji zarówno pracowników umysłowych, jak i fizycznych, doniosłe znaczenie praktyczne dla świata pracodawców i pracowników posiada kwestja, czy w wypadku trzymiesięcznego wypowiedzenia pracy pracownikowi, należy się oddzielne wynagrodzenie za okres urlopowy.

W praktyce kwesja ta wywołuje liczne wątpliwości i konflikty i zdarza się często, iż pracodawca wypowiadając np. pracownikowi pracę w dniu 1 kwietnia z terminem 30 czerwca oświadcza pracownikowi, iż czerwiec przeznacza mu na urlop, wobec czego specjalnego wynagrodzenia za miesiąc urlopu nie wypłaci. Takie właśnie stanowisko kumulacji należnego pracownikowi urlopu z okresem wypowiedzenia umowy o pracę zajęła firma Handtke w Warszawie Sp. Akc., Huta „Częstochowa" w sporze z pracownikiem swym, Augustem P.

Tło procesu, który znalazł świeżo epilog w sądzie najwyższym i spowodował wydanie zasadniczego w tej materji wyroku jest następujące. Firma Handke wypowiedziała panu P. pracę w dniu 28 lutego 1930 r. z dniem 31 maja 1930, przyczem pomimo sprzeciwu z jego strony wyznaczyła mu urlop na maj, czyli w okresie wypowiedzenia. W tym stanie rzeczy P. wystąpił do sądu pracy o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za należny miesiąc urlopu.

Sąd pracy powództwo uwzględnił, lecz sąd okręgowy wyrok uchylił i powództwo oddalił, wychodząc z założenia, iż skoro firma pozwana udzieliła panu P. jednomiesięcznego urlopu, tem samem wypowiedzienie jego w tej mierze zostało wyczerpane.

Niezadowolony z powyższego rozstrzygnięcia, P. odwołał się z kasacją do sądu najwyższego. W skardze swej P. podkreślał, iż wyrok II instancji sprzeczny jest z przepisami art. 1, 2, 4 i 5 ustawy z 1922 r. o urlopach pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, gdyż w myśl tych przepisów pracownikowi należy się urlop po przepracowaniu określonego okresu czasu, a prawo to traci tylko wtedy, gdy sam rozwiąże umowę, lub gdy rowiązanie nastąpi z powodów, które przedsiębiorcy dają prawo do rozwiązania umowy bez uprzedniego wypowiedzenia.

Sąd najwyższy, rozpoznawszy powyższą skargę kasacyjną, wyrok sądu okręgowego uchylił i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia w II instancji w innym składzie sędziów. W motywach swego wyroku sąd najwyższy podkreśla, iż w myśl art. 7 ustawy z r. 1922 o urlopach, każdy pracownik, który nabył prawo do urlopu, w razie zaś rozwiązania umowy z pracownikiem przez pracodawcę bez przyczyny i bez terminu wypowiedzenia, pracownikowi służą współrzędne 2 samodzielne i na odrębnych tytułach oparte uprawnienia do odpowiednich kwot wynagrodzenia.

W wypadku zwolnienia pracownika z zachowaniem prawnego terminu wypowiedzenia, położenie pracownika nie może być, zdaniem sądu najwyższego, gorsze, gdyż i tak w wypadku prawidłowego wypowiedzenia pracownik obowiązany jest normalnie pracować aż do wygaśnięcia umowy, a zatem wypowiedzenie nie może pod żadnym względem uchybiać możności wykorzystania przez pracownika jego uprawnień urlopowych, niezależnie od dokonanego wypowiedzenia, a więc poza okresem wypowiedzenia.

Za taką wykładnią przepisów przemawia, zdaniem sądu najwyższego, postanowienie ustawy z r. 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych, gdzie wyraźniewzbronione jest wypowiadanie umowy o pracę w czasie urlopu, co ilustruje troskę pracodawcy o zapewnienie pracownikom należytego wykorzystania wypoczynku urlopowgo.

Na podstawie przesłanek powyższych **sąd najwyższy dochodzi do wniosku, iż kumulacja urlopu, należnego pracownikowi z okresem wypowiedzenia jest bez zgody pracownika niedopuszczalna. Obowiązek pracodawcy sprowadza się w tym wypadku do obowiązku wypłacenia pracownikowi wynagrodzenia za czas urlopu.**

K. Kl.

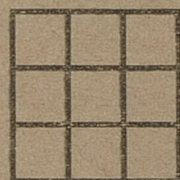
150 ZŁOTYCH NAGRODY!

otrzyma każdy, kto zamówi w mej firmie 1 zegarek oryginalny szwajcarski kieszonkowy ze złota francuskiego Place D'or nic nie różniący się od prawdziwego złota 18 kar. Ankier wyregulowany co do minuty z 5-cio letnią gwarancją za zł 10.25 ze świecącym cyferblatem, wskazówkami zł. 15, kryty i na rękę z trzema kopertami „Remontoir" 18.95. Dewizki ze złota francuskiego 2, 4, 6, i jednocześnie z zamówieniem prześle prawidłowo rozwiązanie niżej po[illegible]nego zadania matematycznego.



Jak należy rozwiązać zadan e?

Liczby między 0—9 rozmieścić w 9 kratkach kwadratu w ten sposób, by suma liczb we wszystkich kierunkach (pionowo, poziomo i ukośnie) wynosiła 15. Suma 15 powinna powtarzać się jaknajwięcej razy.



1) Zamówienia przyjmuję tylko do dnia 15 sierpnia b. r. W dniu 28-go sierpnia b. r. roześle nagrody wszystkim, którzy zadanie prawidłowo rozwiązali. W tym samym dniu ogłosimy w „Ilustr. Kuryerze Codziennym" prawidłowe rozwiązania naszego zadania, jak również nazwiska i adresy osób, które otrzymały nagrody.
2) Przy nadawaniu nagród niema miejsca ciągnienie (jak przy loterji), lecz każda osoba, która przyśle prawidłowe rozwiązanie, otrzyma nagrodę.
3) Rozwiązanie zadania powinno być napisane na czystym papierze i podpisane przez nadsyłającego.
4) Prawidłowe rozwiązanie zadania złożone zostało na ręce Wpana Notarjusza w Gdańsku.
5) Jednocześnie z zamówionym zegarkiem wysyłam zaświadczenie, dające prawo do wzięcia udziału w rozwiązaniu zadania i do otrzymania nagrody.
6) Zamówienia wykonujemy bez zadatku, za pobraniem pocztowem, płaci kupujący za koszta przesyłki.
7) Jeśli zegarek się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem w ciągu 10-ciu dni i zwracamy pieniądze.

Listy proszę adresować do firmy:
ZEG. SZWAJC., Gdańsk, Poczta Polska E.

ZEMSTA ZA EKSMISJĘ Z MIESZKANIA.
Wybuch 15-funtowej bomby w Gdyni.

GDYNIA, 11. 7. W dniu wczorajszym pod ścianą domu Kołodziejczyka w Gdyni wybuchła bomba, która wyrwała w ścianie dziurę średnicy 2 metrów i zdemolowała wnętrze mieszkania. Kołodziejczyk i jego rodzina odnieśli ciężkie obrażenia.

Sprawcą zamachu, jak wykazało dochodzenie, jest niejaki Kazimierczak, którego aresztowano. Zeznał on, iż podłożył bombę z zemsty za wyeksmitowanie go z mieszkania. Bombę wagi 15 funtów sporządził sam z węgla drzewnego i chlorku potasu.

ŚPIĄCY SZOFER PRZY KIEROWNICY.
Samochód i truskawki w rzece.

ŁASK, 11. 7. Na szosie między Kolumną a Dobroniem wydarzyła się wczoraj katastrofa samochodu ciężarowego.

Szosą tą zdążał z Poznania do Łodzi samochód naładowany truskawkami. Zmęczony całonocną jazdą kierowca samochodu zasnął. Auto pozbawione kierownictwa, skręciło podczas przejeżdżania przez mostek w bok i autobus, przewróciwszy się do góry kołami, runął do rzeczki.

Przybyli natychmiast z pomocą mieszkańcy Dobronia, wydobyli szofera zdrowego i całego. Transport uległ zniszczeniu.

KATASTROFA SAMOCHODOWA
podczas wyścigów.

LONDYN, 11. 7. Donoszą z Buenos Aires, że podczas wyścigów samochodowych w Navarro (prowincja Santa Fe) jeden z samochodów padł w tłum widzów.

5 osób poniosło śmierć na miejscu, znaczna zaś ilość odniosła rany.

Miljonowe pensje dyrektorów wpędziły Widzewską Manufakturę w tarapaty.

Maks Kon brał 233 tys. zł. miesięcznie.

WARSZAWA, 11. 7. (wł.) **„Widzewska Manufaktura" zostanie uruchomiona.**

Rząd zwrócił się do głównego wierzyciela fabryki, włoskiej firmy „Stigmat", z oświadczeniem, że Widzewska Manufaktura ureguluje długi.

W czwartek uruchomiona będzie przędzalnia i tkalnia, **zatrudniająca 4670 robotników.**

W ciągu dwuch tygodni zatrudnieni zostaną pozostali robotnicy.

Pogłoski, jakoby rząd udzielił gwarancyj włoskiej firmie, nie odpowiadają prawdzie.

Gdyby rząd chciał udzielać gwarancji wszystkim Konom w Polsce, **to nie starczyło majątku państwowego.**

Jeżeli zaś chodzi o „Widzewską Manufakturę", to trudności finansowe tego przedsiębiorstwa musi p. Maks Kon wziąć całkowicie na swój rachunek.

Do tego twierdzenia upoważnia bilans przedsiębiorstwa.

W r. 1928 sama „goła" pensja p. M. Kona wynosiła rocznie **jeden miljon sześćset tysięcy złotych** a pensje kilku poszczególnych Konów pracujących w Widzewie, miljon dwieście tysięcy złotych, **razem 2.800 tys. rocznie (320.000 dol.), czyli 233.000 zł. miesięcznie.**

Tego rodzaju pensje zrujnować mogą największe przedsiębiorstwa.

Telefon fałszywego kapitana

uratował armję rosyjską od zagłady.

BYWALEC SALONÓW WIEDEŃSKICH. — ZNAJOMOŚĆ FLIRTU, STRATEGJI, MECHANIKI i SZTUKI CHARAKTERYZACJI. — TELEFONOGRAM OD ARCYKSIĘCIA PIOTRA FERDYNANDA.

Bardzo mało materjału informacyjnego pozostało z b. armji carskiej. Archiwa uległy zniszczeniu, nieraz przez osoby zainteresowane, albo przez nowe władze. często się zmieniające. To też o Bakytynie, oficerze wywiadu rosyjskiego, wiemy niewiele. Jak zapewnia b. kapitan A. Salkow, Bakytin mieszka obecnie w Leningradzie.

Bakytin przebywał w Wiedniu od roku 1912. W środowisko arystokratyczno-dyplomatyczne wprowadził go poseł rosyjski przy rządzie austrjackim Szebeko. Attache wojsk pułk. Szwamkiewicz „wepchnął" Bakytina do towarzystwa oficerskiego

Bakytin

był bardzo miłym, układnym młodzieńcem,

znającym się na sztukach, sportach i t. d. Pozyskał on sympatje w licznych ośrodkach towarzyskich zwłaszcza, że mówił po niemiecku z akcentem rodowitego wiedeńczyka.

Wraz z wybuchem wojny ginie z Wiednia Bakytin i dokonywuje niezwykle śmiałego wyczynu, rezultatem którego było uniknięcie pogromu wojsk rosyjskich.

25 sierpnia 1914 roku 5-ta rosyjska armja, pod wodzą gen. Plehwego

została otoczona przez 4-tą armję austrjacką,

prowadzoną przez gen. Auffenberga. Pod Zamościem dowodził 2-gą armją austrjacką arcyksiążę Piotr-Ferdynand, który oskrzydlił armję rosyjską. Nakazał on szybki marsz swoim wojskom. Nagle arcyksiążę zmienił zdanie... właściwie uczynił to kto inny.

31 sierpnia o godzinie 11 rano kapitan austrjackiego sztabu generalnego podjechał motocyklem do polowych przewodów telefonicznych w okolicy Zamościa,

dołączył przenośny aparat telefoniczny

do drutów. Widocznie usłyszał on jakieś polecenie arcyksięcia, gdyż po sprawdzeniu na mapie, nadał telefonogram zasadniczo odmienny jak rozkaz arcyks. Piotra-Ferdynanda.

Rezultat tego telefonu był taki, że Austrjacy się zatrzymali, dzięki czemu armje rosyjskie mogły wycofać się, przed oskrzydlającym je manewrem.

Sztabowcem na motocyklu był Bakytin, który poza walorami towarzyskiemi i językoznawczemi znał się na mechanice, elektrotechnice i taktyce. Do tego wszystkiego należy dodać jego zdolności aktorskie. Zawczasu

Bakytin miał przygotowane papiery

które pozwalały mu na działanie w mundurze austrjackim. Przed 12 lat nikt nie wiedział jaki wpływ na jedną z największych bitew na wschodzie, wywarł ten dzielny, awanturniczo usposobiony rosjanin

ROZBÓJ NA KRESACH.
Kradzież wozu z towarem.

WILNO, 11. 7. W dniu wczorajszym w lesie w pobliżu Hajnówki, znaleziono kupca Józefa Szumajera z Hajnówki, związanego z zakneblowanemi ustami.

Jak się okazało, bandyci zrabowali mu wóz z towarami.



CZOPKI HEMOROIDALNE
„Varicol" (z kogutkiem)
Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki).
Sprzedają apteki.

Niemcy szukają pieniędzy,

ale zbroić się pragną nadal.

Mimo na ogół pozytywnego wyniku rokowań francusko - amerykańskich sytuacja gospodarcza Niemiec się niepoprawiła. W dalszym ciągu ucieka panicznie za granicę kapitał, a kurs marki wisi dosłownie na włosku.

Konieczność doraźnego i natychmiastowego ratunku skłoniła też prezydenta banku rzeszy dra Luthra, do podjęcia podróży do Londynu, gdzie podobno doszło do porozumienia w punkcie odroczenia płatności niemieckiej, przypadającej na połowę lipca, a także nowego, wydatnego „zastrzyku“ kredytowego.

Dalszym etapem podróży dra Luthra jest Bruksela, Paryż i siedziba banku wypłat międzynarodowych — Bazylea. Gorączkowe tempo podróży naocznie świadczy o gwałtownych tarapatach, w jakich znalazły się Niemcy, w zupełności skazane na pomoc zagraniczną, a w razie zawodu lub zwłoki — zagrożone katastrofą.

Dla nas najważniejszym momentem całej akcji ratunkowej jest jej strona polityczna. Stany Zjednoczone, a do niedawna i Londyn mniej interesują się nią, natomiast Francja cały nacisk kładzie właśnie na polityczne gwarancje, jakich Niemcy winny udzielić. A to przedewszystkiem w interesie powodzenia akcji finansowej.

Wiadomo przecież, że główne powody kryzysu gospodarczego Niemiec tkwią w walkach natury politycznej. Katastrofa zaczęła się nie wcześniej, aż po ostatnich wyborach parlamentarnych. One zachwiały wiarę w pokojowe intencje Niemiec, one wywołały pierwszy, masowy odpływ krótkoterminowych kredytów zagranicznych.

Dalszy rozwój bojowego nacjonalizmu, parady i prowokacyjne defilady wojskowych organizacyj odwetowych tylko wzmogły nieufność. Rząd Rzeszy swemi oświadczeniami i anemicznemi apelami do „pozytywnej pracy“ nie mógł, rzecz jasna, zapobiec potęgującej się panice.

W parze z moralnym wzrostem haseł przewrotu i rewanżu idą również zbrojenia — mimo kryzysu wykonane zgodnie z planem. A ponieważ tych zbrojeń żadną miarą nie można uzasadnić niebezpieczeństwem zewnętrznem,bo też nikt z sąsiadów terytorjom niemieckim nie zagraża, zbrojenia te są niczem innem, jak materjalną realizacją przyszłego ataku. W tych warunkach udzielać Niemcom pomocy jest oczywistem szaleństwem.

Przekonanie to wreszcie dotarło do Anglji, gdzie coraz silniej występuje postulat: skoro żądacie ratunku, wyrzeknijcie się zbrojeń. Socjalistyczny „Daily Herald“ stwierdza wprost, że wyciągać rękę po jałmużnę, a drugą budować pancerniki — to cynizm. Jeszcze wyraźniej moment ów reprezentuje prasa paryska. Żąda ona gruntownej rewizji całej polityki zagranicznej Niemiec i ugaszenia wewnętrznych ognisk wybuchowych tych samych, które spowodowały kryzys gospodarczy.

Jak dotąd, Niemcy nie dość jasno uświadomiły sobie konsekwencje swego położenia. Żądanie redukcji zbrojeń odrzucają z oburzeniem, widząc w tem ograniczenie praw, danych im przez traktat wersalski. A sam rząd Rzeszy chętniej mówi o widmie katastrofy, niż o jej przyczynach, chętniej o pieniądzach, niż o polityce. Jest to temat niewątpliwie niepolurany, ale też temat nie do usunięcia z dyskusji.

Leży w naszym interesie, aby korzystając ze sposobności mocarstwa, mające udzielić pomocy, solidarnie przeforsowały swe minimalne warunki polityczne. Wierzyciel, błagający o litość, musi zmienić swój tryb życia.

Tragedja nadprodukcji.

W błędnem kole światowego kryzysu.

Pierwszym warunkiem opanowania kryzysu światowego, o ile to zresztą leży w ludzkiej mocy, jest jego trafna djagnoza, a przedewszystkiem dotarcie do tego tajemniczego punktu, w którym zaczyna się feralny krąg klęsk. Dla pesymistów jest ten krąg kołem zamkniętem. Powiadają: bezrobocie jest skutkiem ograniczenia produkcji, ograniczenie produkcji następstwem spadku konsumcji, a spadek konsumcji naturalnem następstwem tej powszechnej pauporacji, którą m. i. w szczególnie silnym stopniu wywołuje berobocie. Tam gdzie skutek staje się przyczyną — koło oczywiście się zamyka.

Ale pesymizm nie jest na szczęście normalnym sposobem myślenia. Teoretycy i praktycy życia gospodarczego nieprzerwanie i z wiarą w ostateczny wynik, próbują przełamać zaczarowany pierścień, wyszukać jego słaby wówczas, gdyby istniało znacznie mniej szans powodzenia. Że natrafiają przytem na olbrzymie trudności — to jasne.

W świetle dotychczasowych poszukiwań środkiem zagadnienia jest nie tyle produkcja, ile nadprodukcja. Ona spowodowała głównie kryzys amerykański, klasycznie ilustrujący karkołomny spadek z rozkwitu w odmęt gospodarczych obwikłań. Zaczęło się pięknem i ultraspołecznem hasłem Forda i Hoovera: podnieśmy zarobki, dajmy robotnikom pieniądze, a będą kupowali i produkcja wzrośnie. Istotnie przez kilka lat trwała idylla pracy ze światem kapitału.

Robotnicy dobrze zarabiali, dobrze się ubierali, żyli na skalę o jakiej marzy już nie robotnik europejski, lecz średnio - sytuowany mieszczanin. A potem nagle przyszło załamanie. Zaczęło się od wzrostu zapasów w składach, od ograniczenia produkcji.

Na ulice wyległy rzesze bezrobotnych. Zabrakło konsumentów i na wielką, zbyt wielką normę rozbudowany przemysł został unieruchomiony. Gdzie był błąd? W zbyt ryzykownym wyścigu maszyn? Tak się dziś mówi: przemysłowcy amerykańscy przecenili pojemność rynków zbytu, a przedewszystkiem pomylili się na wartości rynku europejskiego i azjatyckiego.

Podobny przerost produkcji po nad zapotrzebowanie istnieje w rolnictwie. W czasie wojny, dla sprostania ogromnym potrzebom walczących wojsk, wszędzie niemal osiągnięto maksimum wydajności ziemi. Tysiące hektarów, dotąd odłogiem stojących, poszło pod uprawę. Równocześnie podczas wojny i dalej po wojnie dzięki maszynom rolniczym, nawozom sztucznym i lepszym metodom pracy podniesiono wydajność ziemi.

Polskie statystyki rolnicze wykazują także u nas zmniejszenie ilości nieużytków i korzystniejsze wyniki uprawy. W ten sposób jednak doszliśmy do punktu krytycznego. Nadmiar produkcji zalega bezużytecznie magazyny i spichrze. Rolnictwo przestaje się kalkulować; ocalić je może tylko, jak powiada znany paradoks, światowy nieurodzaj.

Od czego zacząć naprawdę? Odpowiedź najprostsze brzmi: od ograniczenia produkcji. Ale to się już dzieje, bo sama natura reguluje sprawę, sprowadzając produkcję do właściwej miary Zamykają się fabryki i upadają warsztaty rolnicze. Ze społecznego jednak punktu widzenia nie jest to żadne rozwiązanie. Ograniczenie produkcji znaczy bowiem miljony robotników bez pracy i miljony gospodarstw rolnych, puszczonych odłogiem. Kto ma się troszczyć o tych ludzi?

A zatem drugi sposób: podnieść konsumcję. Rzecz nie mniej zawiła. Jakże podnieść spożycie bezrobotnych? Jak zlikwidować azjatycki front ośmiuset miljonów parjasów i sprawić, by ci nagle stali się chętnymi i wypłacalnymi nabywcami tego, co produkuje Europa i Ameryka, skoro dziś przymierają głodem? Jak cofnąć przemysł japoński, który doszedłszy do wysokiego rozwoju, skrzętnie wyczerpuje nieliczne możliwości na rynkach wschodnio - azjackich?

Problem jest więc istotnie krytyczny. Nie rozwiązał go również system sowiecki. Nic dziwnego też, że pod wpływem tych trudności do głosu przychodzą posępni apostołowie nihilizmu gospodarczego i powiadają: zniszczyć maszyny, zabronić ich używania, wrócić do pierwotnych form produkcj, a te miljony, dla których zabraknie chleba, muszą wyginąć.

Oczywiście, i to także nie jest zadawalające rozwiązanie dylematu.

Emigranci polscy w walce z rumunami.

Mimo, iż dzisiaj łączy Polskę z Rumunją serdeczna przyjaźń i braterstwo broni, był jednak w historji wypadek walki polaków z rumunami. Było to w lipcu 1863 roku, a więc 68 lat temu, kiedy zbrojne powstanie przeciw moskalom doszło do punktu kulminacyjnego.

Idąc wzorem Mickiewicza pułkownik Zygmunt Miłkowski (późniejszy powieściopisarz, znany pod pseudonimem T. T. Jeż) zorganizował na obszarze Turcji zbrojny oddział emigrantów polskich, który walczącym rodakom w Polsce zanieść miał nową otuchę do walki, a zarazem pomoc zbrojną. Droga z Turcji do Polski prowadzić musiała przez Rumunję, zaś według prawa międzynarodowego przejazd wojsk zbrojnych polskich przez teren rumuński musiał być naruszeniem neutralności tego państwa .

Cała sprawa komplikowała się jeszcze o tyle, ponieważ Rumunja mimo swej sympatji do powstania w Polsce żadną miarą nie mogła zezwolić na przejazd wojsk polskich przez swój teren, obawiając się represji ze strony potężnej wówczas Rosji.

To też kiedy dnia 12 lipca 1863 r. pułk. Miłkowski przeprawił się przez Dunaj, ówczesną granicę między Turcją a Rumunją wydał do rządu i narodu rumuńskiego odezwę, w której tłumacząc się z naruszenia neutralności Rumunji, powiedział m. i.:

„Pyście nas, ponieważ musimy przejść koniecznie. Niezapominajcie, że dwa narody nasze są bratnie i że krew przelana spadnie na tego, kto pierwszy zaczepi. Jakiż trybunał potępiłby syna za to, że ten przechodzi przez pole sąsiada, spiesząc na ratunek matki, którą smaga morderce. Odezwa ta napisana z wielkiem uczuciem wywarła na rumunów wielkie wrażenie.

Jednakże rząd rumuński nie był w stanie powodować się jedynie sympatją dla polaków. Ze względu na zbyt silną Rosję musiał iść po linji prawa międzynarodowego.

Doszło więc dnia 15 lipca do bitwy. ponieważ pułk. Miłkowski nie mógł się zgodzić na żądanie rządu rumuńskiego, aby polacy się rozbroili i wrócili z powrotem do Turcji. Do ostatniej chwili między jednem i drugim wojskiem panowała wielka serdeczność. Dodać jeszcze trzeba, że legjon polski liczył oprócz oficerów tylko 250 ludzi, kilka koni i skromne zapasy broni, amunicji i żywności .

Bitwa sama rozegrała się w miejscowości Konstangalia w pobliżu granicy rumuńsko — rosyjskiej, a trwała zaledwie od godz. 11 przedpoł. do wieczora. Mimo przeważającej siły wojsk rumuńskich zwyciężyli polacy, tracąc zaledwie 6 ludzi i 13 rannych, podczas kiedy rumuni na placu boju pozostawili 100 zabitych i tyluż rannych. Rannymi polakami rumuni zaopiekowali się serdecznie.

Kiedy zaś kilka dni późnij nowe siły rumuńskie otoczyły oddział polski, polacy nie chcieli już więcej przelewać krwi bratniego narodu i bez walki złożyli broń. Rząd rumuński pod naciskiem opinji własnego społeczeństwa oddał pocichu zabraną polakom broń i pozwolił im pojedyńczo udawać się do Polski.

Wspomnienie tej bitwy, stoczonej między polakami a Rumunami w r. 1863 napewno nie rzuci cienia na serdeczne stosunki, panujące obecnie między dwoma narodami. Raczej pełne szlachetnej rycerskości stanowisko,jakie zajęli wówczas rumuni wobec polaków, broniących wzgl. chcących bronić swych braci w Polsce — pogłębić w nas musi uczucie sympatji, które żywimy ku narodowi rumuńskiemu.

Wyrazy współczucia, z powodu śmierci

ś. p. Anieli Hankusównej

uczciwej i dobrej pracowniczki, składają rodzinie

Zelingerowie i współpracowniczki.

Budowa domków drewnianych w Zagłębiu.

Termin składania podań upływa w poniedziałek w południe

Opinja publiczna niechybnie przyjmie z zadowoleniem wiadomość, że wedle zapowiedzi premjera Prystora, na najbliższą sesję sejmową zostaną wniesione projekty ustaw, mające na celu zasadnicze uregulowanie kwestji budowlanej w Polsce.

Dotychczasowy stan rzeczy, jak stwierdził premjer, stan, w którym natężenie ruchu budowlanego było zależne jedynie i wyłącznie od sytuacji budżetowej skarbu państwa, lub od zdolności kredytowej banków państwowych, nie dał pożądanych rezultatów. Ruch budowlany nie posiadał ciągłości, był pozbawiony planowości.

To też premjer Prystor zapowiada zupełnie inne ustosunkowanie do zagadnienia budowlanego. „Nie mamy zamiaru, oświadcza on, tkwić w tradycji lat ubiegłych, według których Polska koniecznie musi być murowaną, a obok tego posiadać dziesiątki tysięcy ludzi gnieżdżących się po norach i barakach. Rząd stoi na stanowisku, że należy wedle stawu groblę grodzić. Jeżeli nie stać nas w okresie obecnym na odpowiednią ilość domów murowanych, będziemy budowali domy drewniane, będziemy je budowali tembardziej, że posiadamy własne lasy i że zbyt na drzewo jest utrudniony“.

Ta ważna zapowiedź rządu, poparta została czynem. Jeszcze bieżącego lata, do połowy grudnia, ma być wystawionych tytułem pierwszej próby, 2000 mieszkań w drewnianych domach, poczem oczywiście akcja przybrałaby szersze o wiele rozmiary.

Doświadczenia poczynione w ciągu ostatniego dziesięciolecia na polu budownictwa, są niezbyt wesołe. Pisaliśmy już o tem kilkakrotnie.

Wzięliśmy od początku za szeroki rozmach. Budowaliśmy ponad stan własnych możliwości finansowych.

Stwierdził to obecnie premjer, zaznaczając, że zależność ruchu budowlanego od skarbu państwa, nie prowadzi do pożądanych rezultatów. Wieczny wysiłek skarbu na utrzymywanie setek spółdzielni mieszkaniowych, a również i dalsze budowanie wystawnych gmachów urzędowych i półurzędowych jedynie w tym celu, by zatrudniać bezrobotnych i dawać pracę cegielniom, stolarniom i t. d. — jest z racyj budżetowych niemożliwy.

Jak już pisaliśmy w Zagłębiu stanąć ma do połowy grudnia 400 izb mieszkalnych w domach drewnianych.

Z liczby tej stanie w Sosnowcu 35 prc. izb, w Dąbrowie 30 proc., w Będzinie 20 proc. i w Czeladzi 15 proc.

Wszyscy, pragnący budować zło żyć muszą podania w magistratach wymienionych miast do poniedziałku, godziny 12 w południe.

SERVUS

JEDYNA rzeczywiście hygjenicznie spreparowana, z jedwabistej gumy sporządzona — PREZERWATYWA na zasadach ostatnich wymagań nauki.

Nie używajcie przestarzałych fabrykatów psujących Wasz ustrój nerwowy.

Żądajcie TYLKO oryginalną markę „SERVUS“ i nie dajcie się namówić na coś innego.

Stan bezrobocia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego

23.511 OSÓB BEZ PRACY.

Ogólny stan bezrobocia w ub. tygodniu na całym terenie Zagłębia wynosił 23.511 osób, z czego zarejestrowanych w urzędzie jest 21.040 osób.

W liczbie tej kobiet bezrobotnych jest 4.369 osób, a pracowników umysłowych 825 osób.

W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 98 osób, a to dzięki dalszemu zatrudnieniu przy robotach publicznych.

Częściowo zatrudnionych na 1 dzień jest 1000 osób, na 2 dni — 53 osoby, na 3 dni — 13.647 osób, na 4 dni— 10.152 osoby i na 5 dni — 993 osoby.

Razem częściowo zatrudnionych jest 25.945 osób. Zasiłki wypłacono zaczas od 22 do 28 czerwca 6171 osobom.

Przy robotach publicznych zatrudniono 2629 osób, z czego w powiecie będzińskim 1201, olkuskim — 305 i zawierckim — 1123 osoby.

Poświęcen e i otwarcie nowego dworca kolejowego w Będzinie i poświęcenie wiaduktu w Sosnowcu.

DWORZEC BĘDZIŃSKI JEST WYRAZEM NAJNOWSZEJ TECHNIKI.

Wczoraj o godz. 9.15 rano został poświęcony i otwarty do publicznego użytku nowy dworzec kolejowy w Będzinie. Na uroczystość poświęcenia przybył z Warszawy wiceprezes dyrekcji, *inż. Zienkiewicz.*

W uroczystości wzięli udział *starosta Boxa, nacz. 1-go oddziału, Sobolewski, inż. Herman*, nacz. parowozowni w Sosnowcu, *inż. Kozakiewicz*, komisarz miasta *inż. Rzeczkowski*, komisarz m. Sonsowca *Kuźniak*, zawiadowca nowego dworca *Wł. Fiuk*, reprezentanci izby przem.-handl. w Sosnowcu z dyr. izby Dietrichem na czele, przedstawiciele organizacyj społecznych, policji, wojskowości, prasy oraz bardzo licznej publiczności.

Aktu poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ks. *Peche*, który następnie wygłosił okolicznościowe przemówienie, podkreślając b. duże znaczenie nowego dworca dla miasta.

Następnie wygłoszono szereg przemówień, między innemi przemawiali pp. *wiceprezes inż. Zienkiewicz, starosta Boxa*, komisarz *inż. Rzeczkowski* i inni. Po przemówieniach uczestnicy uroczystości zwiedzili dworzec. Dworzec będzński jest wyrazem ostatniej techniki.

Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na rozplanowanie dworca, które pod każdym względem jest niezwykle dogodne zarówno dla pasażerów jak i obsługi dworca.

W pierwszej ogólnej sali znajdują się kasy biletowe, kasy bagażowe, przechowalnie rzeczy, bufet, kioski, klozety i t. p.

Z sali tej prowadzą po bokach schody, gdzie znajdują się wyjścia na 1 peron. Po bokach znajdują się poczekalnie i bufety 1. 2 i 3 klasy. Poczekalnie urządzone są z dużym estetycznym smakiem. Ciemne, masywne i gustowne meble dębowe doskonale harmonizują z pomalowanemi ścianami. Na drugi peron wyjście prowadzi przez tunel.

Na obu peronach, które zakryte są dachami, znajdują się bufety peronowe, jest również i winda do bagażów.

Wokół tablice orjentacyjne, strzałki i pełno wszędzie lamp elektrycznych. Całość dworca robi naprawdę wrażenie dodatnie. Nowy dworzec został uruchomiony normalnie o godz. 11 rano.

* * *

Po poświęceniu dworca kolejowego w Będzinie uczestnicy uroczystości udali się do Sosnowca, gdzie został poświęcony wiadukt kolejowy przy ul. Piłsudskiego.

Aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Raczyński, który następnie wygłosił przemówienie. Przemawiali również i komisarz Kuźniak i wiceprezes dyrekcji inż. Zienkiewicz, który w swem przemówieniu podkreślił duże znaczenie wiaduktu dla Sosnowca.

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE DO USTAWY PRZECIWALKOHOLOWEJ.

W ministerjum skarbu prowadzone są końcowe prace nad rozporządzeniem wykonawczem do uchwalonej ostatnio przez sejm ustawy przeciwalkoholowej. Rozporządzenie to ukaże się już w najbliższym czasie.

Ustawa przeciwalkoholowa weszła w życie w połowie czerwca r .b., t. j. w dwa tygodnie po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw, ale obowiązywać będzie faktycznie dopiero po ukazaniu się rozporządzenia wykonawczego. Ustawa ta, jak wiadomo, częściowo znosi ograniczenia spożycia alkoholu w niedzielę i dnie świąteczne (wyszynk alkoholu w niedziele i święta będzie wzbroniony tylko w godzinach od 6 — 14), wprowadza odpowiedzialność za przekroczenia ustawy nietylko na restauratora, lecz i na gości, przewiduje surowe kary za opilstwo, dozwala na wyszynk alkoholu na dworcach kolejowych, w bufetach na statkach i wagonach restauracyjnych, a nadto ustala liczbę punktów sprzedaży alkoholu na 20 tys. (nie licząc dworców, bufetów i wagonów rest.), z czego najwyżej trzy czwarte może być przeznaczone do wyszynku.

Rozporządzenie wykonawcze dokona zarazem podziału miejsc sprzedaży na poszczególne województwa.

KINO „MOMUS“

W sobotę 11 i w niedzielę 12 lipca r. b.

Wielki arcymalcony podwójny 18 akt. program. Milton Sils oraz Mary Astor w emocjonującym egzotycznym dramacie sensacyjnym, na tle miłości dwóch braci do jednej kobiety p. t.:

Kobieta z malowaną twarzą

II-gi film: Amor w kolei podziemnej

Wspaniała farsa w 9 aktach, ilustrująca przeżycia pięknej panienki z magazynu Nowojorskiego.

Cena biletów od 50 groszy.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

LIPIEC 12 Niedziela

Dziś: Jana
Jutro: Małgorzaty
Wschód słońca: 3.26
Zachód słońca: 7.56

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 12 lipca.

10.00 Naboż. ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu z Warsz.. 12.05. Program na dzień nast. 12.10. Koncert ork. z kaw. Bagtatla. 13.10. Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 13.20. Muzyka. 13.40. Jak zorganizować wycieczkę jednodniową. 14.00. Pieśni ludowe. 14.10. Odczyt z Krakowa. 14.25. Pieśni ludowe. 14.35. Pan Podkomorzy i klucznik. 14.50. Tańce Polka Kanarek. 15.00. Zwycięzcy przysposobienia roln. 15.20. Muzyka. 15.30. Tr. z Gdyni chórów okręgu Kaszubskego. 17.35. Kom. Z przed stu lat. 17.40 Koncert popoł. W przerwie kom. Zw. Prac. Gmin. Wiejsk. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Płyty gramof. 19.25. Feljeton p. t. Co widziałem w Warsz. Muzeum Narodowem. 19.40. Skrzynka poczt. techn. 19.55. Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 20.00. Odczyt z Wilna. 20.15. Popul. koncert z Doliny Szwajc. W przerwie kwadrans lit.. 22.00. Feljeton p. t. Na tranatlantyku. 22.15. Program na dzień nast. 22.30. Arje operowe. 23.00. Muzyka lekka i tan. z kaw. Gastronomja.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 13 lipca.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 1310. Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 14.50. Kom. gospod. 15.25. Państwowa odznaka sport. a młodz. 15.45. Przegląd kom. dla żeglugi i rybaków. 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych. 16.45. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.50. Pogadanka lit. 17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.35. Odczyt ze Lwowa. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Muzyka z płyt gramof. 19.40. Skrzynka poczt. 19.55. Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 20.00. Pras. Dz. R. 20.10. Kom. sport. I. 20.15. Pogadanka radjotechn. 20.30. Opera z płyt gramof. Madame Buterffly. W przerwie repert. warsz. teatrów miejsk. oraz. Dodatek do Pras. Dz. R. 22.30. Feljeton p. t. Manja twórcza Mahometa. 22.45. Kom. meteor. Gł. Wojsk. dla kom. lotn., sportowego II i policyjny. 22.50. Program na dz. nast. 22.55. Muzyka tan. z hot. Polonja.

KATOWICE.

Niedziela, 12 lipca.

10.00. Naboż. ze Lwowa. 11.58. Sygna czasu z Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 13.20. Muzyka z Warsz. 13.40. Skrzynka poczt. 14.00. Muzyka z Warsz. 14.10. Odczyt z Krak. 14.25. Tr. z Warsz. 15.30. Tr. z Gdyni Konkurs chórów. 17.35. Kom. i koncert z Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Tr. z Warsz. 20.00. Odczyt z Wilna. 20.15. Tr. z Warsz. 22.15. Kom. sport. i program na dz. nast. 22.30. Recital śpew. i muzyka z Warsz.

Z Kielc.

(k) **Pokaz traktorów rolniczych „Oświęcim — Praga“.** W niedzielę dn. 19 lipca r. b. o godz. 14 odbędzie się pokaz orki traktorem rolniczym „Oświęcim—Praga“, pod protektoratem okręgowego towarzystwa organizacji i kółek rolniczych, na terenach ogniska kultury rolnej w Sielcu Biskupim k-Skalbmierza, woj. kieleckiego, pod osobistym kierunkiem dyr. Moszkowskiego i techno — agronoma Nowackiego. — Wczesne zgłoszenia udziału celem zarezerwowania miejsc w specjalnych dla gości i zainteresowanych osób samochodach i autobusach „Oświęcim - Praga“ dla przejazdu ze Skalbmierza do Sielca Biskupiego, należy kierować do biura sprzedaży „Oświęcim - Praga - Auto“, Sosnowiec ul. Dęblińska 7 Tel. 133.

(k) **Tragiczna śmierć dziecka.** We wsi Miedzno, w powiecie częstochowskim wybuchł pożar do którego ludzie pracujący w polu spieszyli z pomocą. Między innymi gospodarz tejże wsi Walenty Iwańczak, powracał furą, na której siedzieli, prócz niego żona i 12-l. wnuczek Stanisław Ceślik. Iwańczak chcąc przyjechać do wsi, jechał polem i przejeżdżający przez mały rów, wskutek wstrząśnienia furmanki wypadł z niej Stanisaw Sieślik, uderzając głową o koło i przydrożny kamień, wskutek czego zabi się na miejscu.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniu, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastowanie 1 — 2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa“ wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Żądać w aptekach i drogerjach.

(k) **Trup na polu.** Na polach przy ul. Kilińskiego w Częstochowie znaleziono trupa kobiety, która jak ustalono popełniła samobójstwo przez użycie jakiegoś płynu. Nazwiska denatki narazie nie ustalono.

(k) **Kradzieże.** Stanisław Pewnak, zam. w Warszawie przy ul. Pawiej nr. 1, aktor, przebywający czasowo w Kielcach, zameldował w komisarjacie p. p. m. Kielc, że współpracownik jego Jan Dąbrowski ps. Górski, skradł mu garderobę, bieliznę i pantofle, wartość 95 zł. Dąbrowski dokonał kradzieży w pokojach umeblowanych Finkelsztajna, przy placu marszałka Piłsudskiego nr. 16, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

— W komisarjacie p. p. m. Kielc, zameldował Józer Kowal, zam. w Kielcach przy ul. Niewachlowskiej nr. 46, że z niezamkniętego strychu jego czeladnik szewski, Jan Jędrzejowski, pochodzący z Podlasek, gm. Wolica, pow. stopnickiego — skradł mu 3 kg. skóry twardej podeszwianej, wart. 28 zł.

— Nieznani sprawcy, skradli Katarzynie Brzoza we wsi Bilcza, gm. Dyminy, pow. kieleckiego, z niezamkniętej obory buhaja wartości około 200 zł.

(k) **Pożary.** W zagrodzie Józefa Sobonia we wsi Rokoszyn, gm. Piekoszów, powiatu kieleckiego powstał pożar, który przeniósłszy się następnie na sąsiednie zabudowania zniszczył ogółem 42 zagrody gospodarskie oraz kilka sztuk inwentarza żywego. Przyczyna pożaru —nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Straty narazie nie obliczone.

— W zagrodzie Władysława Lisowskiego, we wsi Micigózd, gm. Piekoszów, powiatu kieleckiego — powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny, oborę i stodołę oraz krowę, świnię, jałówkę i 37 sztuk gęsi. Straty wynoszą 1690 zł. Wypadku z ludźmi nie było Przyczyna pożaru: podpalenie dokonane przez właściciela.

Z Sosnowca.

DRUGA WYCIECZKA NAD MORZE ligi morskiej w Sosnowcu.

W sierpniu b. r. odbędzie się druga wycieczka ligi morskiej i kolonjalnej do Gdyni i na Hel.

Wycieczka ta wyjedzie pociągiem pośpiesznym w dniu 14 sierpnia, powróci zaś 18 sierpnia. Koszta wycieczki na okres trzech dni wynoszą 65 zł. dla członków, 75 zł. dla niecz łonków.

Zapisy przyjmuje się w biurze ligi morskiej i kolonjalnej w Sosnowcu, Parkowa 1, tel. 9-91, w godzinach od 17.30 do 20-ej, w niedzielę od 11—13-ej.

(s) **Komunikat związku legjonistów.** Zarząd związku legjonistów w Sosnowcu podaje do wiadomości, że członkowie związku, chcący wziąć udział w 10 zjeździe legjonistów w Tarnowie, winni się zgłaszać do sekretarjatu ul. Warszawska 22, dnia 15 bm. o godz. 18, celem zarejestrowania.

(s) **Zebranie gosp. zw. metalowców.** Dziś o godz. 4-tej popoł., w lokalu przy ul. 3-go maja 15, odbędzie się zebranie członków gospod. zw. zawod. metalowców. Sprawy bardzo ważne. Referent: przedstawiciel zarządu głównego z Warszawy.

(s) **Choroby zakaźne w mieście** W ub. tygodniu na terenie miasta zanotowano następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne:

Dur brzuszny zachorowań 1, płonica zachor. 3, odra zachor. 11, róża zachorowań 1, krztusiec zachor. 2, zakażenie połogowe zachor. 1, zgon 1, gruźlica płuc zachor. 7 i zgonów 7. Pozatem odkażono 8 mieszkań i odwszono w zakładzie dezynfekcyjnym 20 osób.

—o—

Z Dąbrowy.

(d) **Zebranie koła przyjaciół miejskiej czytelni. Dzisiaj o godz. 10 i pół odbędzie się zebranie miesięczne członków koła przyjaciół miejskiej czytelni publicznej w Dąbrowie, w lokalu posiedzeń rady miejskiej (ul. 3-go maja, magistrat). Goście i sympatycy mile widziani.**

—o—

Z Zawiercia.

(z) **Obozy letnie p. w. w Centorji. Z dniem 13 bm. rozpoczyna się obóz letni p. w. w Centorji.** Obóz ten został podzielony na dwa turnusy, tj. 1-szy turnus trwa od 13 bm. do 26 bm., drugi od 29 bm. do 11 sierpnia.

Z obozu mogą korzystać członkowie p. w., którzy mają ukończony I i II-gi stopień p. w.

Wszelką korespondencję należy kierować pod adresem: Obóz letni p. w. w Centorji, poczta Ogrodzieniec, pow. Olkusz.

W związku z uruchomieniem obozu letniego, powiatowa komenda p. w. w Zawierciu, czynna będzie dwa razy w tygodniu tj. w poniedziałki i piątki, od godziny 10-ej do 16-ej.

W ważnych sprawach należy się zwracać wprost do powiatowego komendanta p. w. w Centorji —

Katowice ośrodkiem technicznych nauk

8 NOWYCH SZKÓŁ OTWARTYCH ZOSTANIE Z DNIEM 1-GO WRZEŚNIA BR., W ŚL. TECHN. ZAKŁADACH NAUKOWYCH.

Z dniem 1 września br. zostaną uruchomione w śląskich technicznych zakładach naukowych w Katowicach na rok szkolny 1931-32 następujące oddziały:

4-letnia szkoła techników - mechaników; 4-letnia szkoła elektrotechników; 4-letnia szkoła techników budowlanych; 4-letna szkoła techników drogowych; 4-letnia szkoła techników - chemików; 2-letnia szkoła mistrzów maszynowych; 3-letnia sezonowa szkoła podmistrzów budowlanych.

Wpisy i egzaminy wstępne do wymienionych szkół z wyjątkiem 3-letniej sezonowej szkoły podmistrzów budowlanych odbywać sę będą na 1-szy kurs w terminie od dnia 25 — 31 sierpnia włącznie, na kursa wyższe od dnia 1 — 5 września włącznie. Drukowane warunki przyjęcia otrzymać można w dyrekcji śl. techn. zakładów naukowych w Katowicach, ul. Krasińskiego, za złożeniem 50 gr. w gotówce lub znaczkach pocztowych.

P. Mendel Futerko twierdzi, że jest rezerwistą,

A SĄD WOJSKOWY ORZEKŁ, ŻE JEST DEZERTEREM.

Mendel Futerko, kupiec z Dąbrowy wzięty do wojska w r. 1919, nie zgłosił się do szeregów, lecz wyjechał do brata do Anglji, robić z siebie businessmana.

Gdy atoli powrócił w r. 1928 do Dąbrowy i pragnął uregulować swój stosunek do wojska, zgłosił się w P. K .U. w Sosnowcu i tam zażądał komisji lekarskiej, którąby ustaliła dlań kategorję, ponieważ był bardzo nerwowy.

Z popwodu tego, że w księgach ewidencyjnych z r. 1919 nie figurował Futerko jako dezerter, potraktowano go wskutek omyłki w PKU., jako rezerwiste, powołano nawet na ćwiczenia i do zebrań kontrolnych.

Władze wojskowe odkryły jednak póżniej, że Futerko nie jest wcale rezerwistą, lecz dezerterem i wdrożono przeciw niemu dochodzenie o deezrcję, a równocześnie oskarżono st. sierżanta Antoniego Hodora z P. K .U. w Sosnowcu o to, iż przez swe machinacje ułatwił Futerce stawiennictwo przed komisją lekarską.

Onegdaj odbyła się przeciw obu oskarżonym rozprawa w wojskowym sądzie okręgowym w Krakowie.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. Futerko twierdził, iż nie wiedział, że jest dezerterem, wyjechał bowiem do Anglji, mając lat 20 w r. 1919, nie będąc powołanym do służby wojskowej, mimo, że stawał wówczas do poboru.

St. sierżant Hoder przedstawił przebieg czynności formalnych, połączonych z przedstawieniem Futerki komisji lekarskiej, przyczem oświadczył, że z powodu braku w księgach ewidencyjnych, wziął Futerkę za rezerwistę, nie wiedząc o tem, że tenże był poszukiwany za dezercję, bo nigdzie tego nie zanotowano.

Przesłuchani świadkowie w osobach przełożnych oficerów i sierż. Hodora potwierdzili jego obronę. Opinja służbowa osk. Hodora była dlań korzystną.

Trybunał ogłosił wyrok, którym zasądził Mendla Futerkę za dezercję na 6 miesięcy więzienia, zaś st. sierżanta Antoniego Hodora uwolnił od winy i kary.

„Dzień" Koziegłów w sosnowieckim sądzie okręgowym.

TRAGEDJA SERCA MALARZA — STARUSZEK Z TEMPERAMENTEM.

Krwawo zakończyła się idylla w Koziegłowach, pow. zawierckiego.

22-letni Stanisław Woźniak, posiadający przy pięknej i artystycznej duszy, jako że był malarzem (chociaż tylko pokojowym), także gwałtowny temperament, zapałał niepohamowanym afektem do pięknej „miss Koziegłowy", p. Stanisławy Wiśniewskiej.

Z chwilą przekonania się, że ubóstwiana miss nie darzy go wzajemnością, nad liryczną połową p. Stanisława wziął górę temperament.

Uzbrojony, nie w pędzel, lecz w długi rzeźnicki nóż, wpadł do mieszkania p. Wiśniewskich i stającego w obronie siostry, Antoniego Wiśniewskiego, pchnął w lewe ramię.

Epilog koziegłowskiej idylli rozegrał się w Sosnowcu przed kratkami sądowemi.

Po wysłuchaniu tragedji serca p. Stanisława, sąd okręgowy wymierzył mu karę sześciu miesięcy więzienia, z zawieszeniem kary na trzy lata.

Do sądu grodzkiego w Koziegłowach przybył pewien staruszek, który dowiedziawszy się o nieprzychylnem załatwieniu swej sprawy, wykazał tyle gwałtowności, iż musiano uciekać się do interwencji policji.

Krewkim staruszkiem, którego pociągnięto do odpowiedzialności za zakłócenie spokoju i obrazę urzędu, okazał się Piotr Pilarski, gospodarz z Mijaczowa, pow. zawierckiego, liczący 71 lat.

Sędziwego awanturnika sądził wczoraj sosnowiecki sąd okręgowy i skazał go — ze względu na podeszły wiek — na łagodną karę 50 zł. grzywny; z zamianą na 7 dni aresztu. Pilarski apeluje.

Koszmarny wypadek.

Pod wpływem zabobonu uduszono dziecko różańcem.

W gminie ałowskiej na Litwie miał miejsce następujący wypadek:

Żona jednego z wieśniaków powiła syna, wyjątkowo zdrowego i silnego chłopaka, który po dwóch tygodniach swobodnie poruszał główką i usiłował pdnieść się z poduszek.

Wśród miejscowej ludności rozpowszechniły się pogłoski, iż dziecko jest opętane

przez złego ducha.

Miejscowe znachorki i wróżbiarki, wezwane do dziecka, potwierdziły te przypuszczenia, dodając, iż jest to prawdopodobnie antychryst.

Gdy wszelkie ich zabiegi spełzły na niczem i dziecko dalej bardzo szybko się rozwijało, doszły one do wniosku, że dziecko należy

pozbawić życia.

Przestraszeni rodzice zgodzili się na uśmiercenie dziecka i miejscowe znachorki zabiły nieszczęsną ofiarę zabobonu, zaciskając szyję różańcem.

W ciągu dłuższego czasu ten koszmarny wypadek zamordowania dziecka pod wpływem zabobonu

trzymano w tajemnicy.

Dziś jednak wiadomości o tem doszły do policji i kilka wmieszanych w tę sprawę osób aresztowano.

ZAKOPANE — BRISTOL
Najtańszy reprezentacyjny hotel-pensjonat.
Zaciszne, zdrowotne i malownicze położenie nad potokiem.
Idealne warunki wypoczynkowe — pierwszorzędny komfort.
CENY BARDZO UMIARKOWANE.
Adres: HOTEL BRISTOL, ZAKOPANE. - Tel. 315.

(z) **Po zlocie harcerek pod Myszkowem.** W dniach od 30 czerwca do 7 lipca 1931 r., w pięknych lasach Mijaczowa koło Myszkowa obozowały harcerki chorągwi zagłębiowskiej, w liczbie około 300-tu.

Niezapomniane nigdy będą dla harcerek te piękne dni zlotu, a przedewszystkiem serdeczna i troskliwa opieka p. Nadrowskiego, któremu tą drogą harcerki składają słowa uznania i wdzięczności. Dziękują również serdecznie za okazywaną przychylność i pomoc pp. Steinhagenom i pp. Lawortowskim w Będuszu.

Z Olkusza.

(ol) **Budżet miejski.** Od pewnego już czasu wszystkie posiedzenia rady miejskiej w Olkuszu poświęcone są sprawom budżetowym na rok bieżący.

Sytuacja jest ciężka i wymaga wielu ograniczeń i oszczędności. Po linji jaknajwiększych oszczędności kroczy klub BB., popierany przez część radnych żydów, tworząc temsamem większość, przy bardzo słabej opozycji, rozbitej na PPS. i pozostałych kilku żydów.

Największe oszczędności przez uszczuplenie budżetu dotknęło uczącą się młodzież niezamożną i biedne dzieci. Podczas, gdy w latach ubiegłych na cele te subsydjowane były większe sumy, w roku bież. obcięte zostały do minimum.

Jedynie subsydjum na kursy dokształcające dla młodzieży rzemieślniczej wzrosło niewspółmiernie z sumy 1200 zł. do wysokości 7200 zł.

(ol) **Sąd olkuski w togach.** Od dnia 10 bm. sędziowie sądu grodzkiego w Olkuszu rozpoczęli urzędowanie w przepisowych togach i biretach, zaprowadzonych ostatnio we wszystkich sądach.

(ol) **Przeciwniemiecka manifestacja w Wolbromiu.** Wzorem wszystkich miast i miasteczek, Wolbrom dzisiaj urządza manifestację, protestującą przeciw zaborczości Niemiec w stosunku do całości naszych granic, a zwłaszcza dzielnic Pomorza, Śląska i poznańskiego. Manifestacja rozpocznie się o godz. 10 rano zbiórką na rynku wolbromskim, poczem nastąpi wymarsz do kościoła, po nabożeństwie zaś defilada i okolicznościowe przemówienia.

(ol) **Wykłady o obronie przeciwgazowej w Olkuszu.** Staraniem związku podoficerów rezerwy w Olkuszu, zorganizowano cykl wykładów o wojnie chemicznej i obronie przeciwgazowej. Zaproszony z komitetu LOPP. instruktor przeciwgazowy, por. rez. p. W. Kubiczek w treściwej i przejrzystej pogadance zaznajomił zebranych o właściwościach przyszłej wojny gazowej i środkach obronnych. Następny wykład, wraz z praktycznemi ćwiczeniami w odróżnianiu gazów, oraz ćwiczenia w zaimprowizowanej komorze gazowej odbędą się w przyszłym tygodniu. Proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie wszyscy podoficerowie, zarówno zorganizowani, jak i nie należący dotychczas do związku. Szczegóły dotyczące terminu podane będą w swoim czasie.

(ol) **Kradzież w Pilicy.** Do mieszkania obrońcy sądowego w Pilicy, p. K. Michałowskiego wszedł jakiś złodziej, dokonując kradzieży kosztownych drobiazgów jak: zegarek złoty, pierścionki, obrączki, 130 gotówką, łącznie na sumę przeszło 400 zł.

(ol) **Dąbrowianki na „występach".** Na gorącym uczynku kradzieży pieniędzy przytrzymano w dniu 9 bm. w Olkuszu dwie dąbrowianki, przybyłe na gościnne występy, które policja zlikwidowała natychmiast. Są to dwie znane już policji dąbrowskiej: Walerja Bojda i Stanisława Kępa, zamieszkałe w Dąbrowie przy ul. Wiejskiej 22.

Ofiary.

Do kasy sekcji pomocy głodnych przy chrześcijań. tow. dobroczynnośc w Sosnowcu złożyli: pracow. izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu zł. 64 gr. 85; miejskich w Sosnowcu zł. 52 gr. 85, p. Oblamski Władysław zł. 20, dr. Tadeusz Sokołowski z Będzina zł. 10, uczniowie państw. gimnaz. im. B. Prusa zł. 10.

OKULISTA
Dr. T. Sokołowski
Będzin, Małachowskiego 6
wyjeżdża 14 lipca wraca 3 sierpnia.

Z posiedzenia rady miejskiej w Kielcach

SPRAWA PRZEDŁUŻENIA PRAWA EWENTUALNEGO WYKUPU ELEKTROWNI. PROTEST RADNYCH PRZECIWKO DZIKIM I NIEOKIEŁZNANYM WYBRYKOM MIEJSCOWEJ „PRASY“. — MILJON ZŁOTYCH REKOMPENSATY. UMORZENIE DŁUGU MIASTU W SUMIE 100 TYS. ZŁ. NIE BYŁO ŁAPÓWKI M. K. O.

Onegdaj w magistracie, odbyło się dawno zapowiedziane posiedzenie kieleckiej rady miejskiej. W obradach wzięli udział prawie wszyscy radni, mimo że posiedzenie miało odbyć się bez względu na ilość obecnych.

Najważniejszym punktem obrad była sprawa przedłużenia prawa ewentualnego wykupu przez miasto elektrowni o 7 lat.

Sprawa ta już niejednokrotnie była punktem obrad kieleckiej rady miejskiej, lecz z powodu destrukcyjnej i szkodliwej roboty niektórych pp. radnych nie została należycie załatwiona. Część radnych, kierując się osobliwemi urazami do prezydenta miasta, a nie dobrem ogółu, za namową jednostek, głosowała przeciw wnioskowi magistratu i komisji elektryfikacyjnej.

Wskutek równej ilości głosów. Sprawa ta odłożona została do następnego posiedzenia rady, która przy przepełnionej galerji odbyło się wczoraj, o g. 8 wieczorem.

Dobro miasta zwyciężyło. Uświadomiony ogół radnych nie poszedł po linji demagogów partyjnych i miejscowego rynsztokowca — przeciwnie niektóre kluby radzieckie w ostrych słowach skrytykowały nikczemną robotę i wniosły najenergiczniejszy protest przeciwko dzikim i nieokiełznanym wybrykom miejscowej „prasy“ oraz uwłaczaniu czci prezesa rady miejskiej p. Edmunda Massalskiego.

Sprawa przedłożenia prawa ewentualnego wykupu elektrowni poddania pod głosowanie przeszła większością głosów.

Elektrownia po zapłaceniu miastu żądanej sumy przez komisję elektryfikacyjną 1 miljona złotych, tytułem rekompensaty za przedłużenie umowy, idąc po linji dobra miasta i ogółu ludności, zrzekła się swych pretensji do miasta z tytułu dostarczania miastu enegji elektrycznej do dn. 1 lipca b. r. Miasto więc zyskało jeszcze około 100 tys. zł.

Pozatem elektrownia nie podwyższy ceny ani za światło, ani za dzierżawę liczników.

Co do zarzutu jaki elektrownie spotkał rzekomo od klubu PPS., a właściwie od miejscowego świstka brukowego, jakoby elektrownia proponowała klubowi PPS. 10 tys. zł. tytułem łapówki za popieranie jej sprawy na radzie miejskiej, przewodniczący klubu PPS., radny Wiślicki, wyjaśnił, że podobnej propozycji ze srony elektrowni wogóle nie było.

Magistrat za otrzymane pieniądze ma zamiar otworzyć miejską kasę oszczędności.

Nie ulega wątpliwości, że kwota miljona złotych w dzisiejszych warunkach gospodarczych dla Kielc ma kolosalne znaczenie i może miasto wyprowadzić z kłopotliwej sytuacji finansowej.

„OLLA“ PREZERWATYWY
Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem
Nie dajcie się namówić na nic innego, rzekomo równie dobrego.
„OLLA“ to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

„Rządzić można tylko przez miłość...“

Znakomita aktorka i Mussolini.

Znakomita tragiczka komedji fancuskiej, Cecile Sorel, bawiła ostatnio w Rzymie na gościnnych występach i została przyjęta na audjencji przez Mussoliniego.

Oto co opowiada pani Sorel o tej wizycie:

— Punktualnie o godz. 5-tej po południu powitana przez faszystowską gwardję weszłam do pałacu dyktatora Włoch. „Duce“ przyjął mnie w niesamowicie wielkiej ,a nie wzbudzającej uczucia lęku sali. Mussolini okazał się wielce uprzejmym i z miłym przyjacielskim uśmiechem rozpoczął rozmowę.

Wspomniałam o tem, że Napoleon Bonaparte często bywał w komedji francuskiej i szczycił się przyjaźnią znakomitego aktora Talmy, od którego przejął nawet historyczny gest zakładania rąk na piersi.

— Dzisiaj wieczorem będę na „Mizantropie“ — rzekł Mussolini.— Polityka to także sztuka. Artysta tworzy przez inspirację, polityk przez siłę decyzji. I jeden i drugi posługują się zarówno materją jak duchem. Obaj dążą do ideału. Chcąc dać narodowi mądre prawa—trzeba być nieraz artystą.

Gdy wyraziłam mój podziw dla twórcy nowych Włoch, „Duce“ odparł:

— To jeszcze nie wszystko...

Przeszło godzinę spędziłam z Mussolinim. Opowiadałam mu o moich wrażeniach z Ameryki, Egiptu Niemiec, Anglji i Francji.

Przysłuchiwał się z widocznem zainteresowaniem.

Potem Mussolini mówił o polityce międzynarodowej, o wielkich europejskich wydarzeniach, o przyszłości ras i narodów.

Kiedy wspomniałam o entuzjazmie, z jakim całe Włochy odnoszą się do jego osoby, usłyszałam skromną odpowiedź:

— Wie pani, przecież, że dzień i noc troszczę się o Włochy.

Potem wskazując ręką na Rzym, dodał:

— Wszyscy wiedzą, że nad wszystko kocham moją ojczyznę! Rządzić można tylko przez miłość!...

Zbrodnia w lesie.

Węglarz spalony na stosie przygotowanym przez zamordowanego.

W malowniczym lesie Saint-Gobain, koło Laon we Francji, mieszkał samotny węglarz, pochodzenia hiszpańskiego,nazwiskiem Blas Mattila, który zaopatrywał się w żywność w sklepiku pobliskiej wioski Saint Nicholas.

Od kilku dni sklepikarka zwróciła uwagę, że Mattila nie zjawiał się u niej i zaniepokojona, powiedziała o tem swemu mężowi, który był zarazem sołtysem wsi. Ten wybrał się natychmiast w drogę do lasu i wnet przybył na miejsce, gdzie wznosiły się przygotowane przez Mattilę stosy do wypalania węgla.

Jeden z nich dymił. Przy nim stała

napół zwęglona drabina,

i sołtys, zbliżywszy się, spostrzegł, że na szczycie stosu leżą zwęglone zwłoki węglarza. Sprowadzono policję, która wszczęła energiczne śledztwo.

Okazało się, że węglarz, który był bardzo oszczędny i uchodził za bogatego, został

zamordowany w swoim namiocie.

Wskazywały na to liczne i obfite ślady krwi, widoczne w namiocie, i prowadzące stamtąd do stosu węglowego. Znaleziono też zakrwawione grabie, które prawdopodobnie były narzędziem mordu. Przypomniano sobie też, że przed trzema laty zostało popełnione podobne morderstwo wśród identycznych niemal okoliczności.

Wobec tego policja powzięła już pewne podejrzenia i jest na tropie winowajców.

Łup osiągnięty przez nich był minimalny, gdyż zamordowany Mattila nigdy nie trzymał przy sobie większych sum pieniędzy.

Tragiczna śmierć aktorki.

Strzał w skroń — po nocy spędzonej w dancingu.

Piękna aktorka budapeszteńska, Mizzi Furkas, znana była z tego w kołach swych przyjaciół, że ma romantyczne usposobienie i miłość bierze na serjo.

— Ta Mizzi źle skończy — mówiono nieraz.

Przepowiednia okazała się niestety trafną.

Mizzi zakochała się szalenie w jednym ze swoich kolegów, człowieku żonatym. Potajemny flirt nie zadowalał jej. Pragnęła poślubić ukochanego.

— Rozwiedź się z żoną — błagała — i bądź tylko moim!...

— Nigdy w życiu tego nie uczynię!... — brzmiała odpowiedź mężczyzny. — Nie łudź się próżną nadzieją...

Mizzi bladła, mizerniała, smutek beznadziejny zagościł w jej sercu...

I oto onegdaj po nocy, spędzonej w dancingu — Mizzi powróciła nad ranem do domu... Nie zdejmując wieczorowej sukni, ani pereł ze szyi — przyłożyła rewolwer do skroni.

Huknął strzał i serce biednej, zakochanej Mizzi przestało bić na zawsze...

Samobójstwo pięknej aktorki wywołało silne wrażenie w kołach artystycznych i towarzyskich stolicy Węgier.

PIEGI
żółte plamy, liszaje znikają bez śladu po kuracji kremem
„ANIDA“
Sprzedaż w perfumerjach i składach aptecznych.
Cena zł. 2.50.

Przedruk wzbroniony.

S. S. VAN DINE.

Dom nienawiści

(SPRAWA GREENÓW).

Przekład autoryzowany **Janiny Sujkowskiej.**

45.

— Właśnie ten fakt stanowi charakterystyczny rys sprawy i nie należy go przeoczać — odpowiedział Vance. — To jest właśnie poszlaka i to niezwykle znacząca. Gdybyśmy mogli ją pojąć, reszta poszłaby względnie łatwo.

— Piękna poszlaka! — sarknął Heath. — „Jakie macie poszlaki, sierżancie?“ pyta inspektor. „O wspaniałe!“ — powiadam. „To znaczy?“ — pyta inspektor. „To znaczy żadne!“

Vance uśmiechnął się.

— Jak pan bierze wszystko dosłownie sierżancie! Ja chciałem tylko powiedzieć, że jeżeli niema żadnych poszlak — żadnego punktu wyjścia — to wszystko można uważać za poszlaki, albo raczej za czynniki zbrodniczej zagadki. Trudność polega na zestawieniu pozornie niekonsekwentnych danych. W rzeczywistości mamy pewnie na oczach zesto poszlak, tylko ich nie dostrzegamy, bo nie wiemy, jaki jest ich wzajemny stosunek. Jednem słowem ta sprawa podobna jest do rebusu, w którym z pomieszanych bez ładu liter trzeba ułożyć zdanie czy nazwisko.

— Niech mi pan wymieni chociaż kilka z tych stu poszlak — rzekł ironicznie Heath. — Byłoby się przynajmniej czego uczepić.

— Zna pan je wszystkie, sierżancie — odpowiedział z całą powagą Vance. — Prawie wszystkie, cośmy zauważyli, może być uważane za znaczące.

— Pewnie — zasępił się sierżant. — Ślady nóg, zniknięcie rewolweru, zamknięcie drzwi, usłyszane przez Rexa — ale co nam z tego?

— Te fakty? — Vance wydmuchną na sufit kółko dymu. — Tak i one zasługują na uwagę. Chociaż ja miałem głównie na myśli czynniki psychiczne atmosfery panującej w domu Greenów...

— Tylko nie zjeżdżaj na tory metafizyczne — przerwał cierpko Markham. — Musimy albo znaleźć praktyczny modus operandi, albo uznać się za pobitych.

— Ależ, Janku, jeżeli będziesz pobity, to tylko wtedy jeżeli nie zdołasz zostawić chaotycznych faktów w logiczną całość. A to się do osiągną jedynie na drodze analizy.

— Niech mi pan da kilka dorzecznych faktów — wyzwał Heath — a zrobię z nich panu całość.

— Sierżant ma rację — potwierdził Markham. — Musisz przyznać, że jak do tej chwili ,nie mamy w rękach żadnych uchwytnych faktów.

— O, znajdą się jeszcze!

Inspektor Moran podniósł głowę.

— Co pan przez to rozumie, panie Vance? — zapytał z nagłem zainteresowaniem.

— Dramat jeszcze się nie skończył — odpowiedział cicho Vance.— Będziemy mieli dalszy ciąg. Najokropniejsze jest to, że niema sposobu położenia mu końca. Teraz już nic nie powstrzyma rozwijającej się grozy. Musi rosnąć skoro się zaczęła.

— I pan ma to wrażenie! — szepnął inspektor. — Na Boga, nie spotkałem się jeszcze ze sprawą, którejbym się bał tak jak tej.

— Niech pan inspektor nie zapomina — rzekł bez przekonania Heath — że nad domem czuwają teraz dniem i nocą posterunki policyjne.

— To nie jest zabezpiecznie, sierżancie — wtącił Vance. — Morderca znajduje się w samym domu i to od lat. Dusza jego nasyciła się zatrutemi wyziewami środowiska do tego stopnia, że zaczęła siać naokoło siebie śmierć i zbrodnie.

Heath podniósł oczy.

— Więc ktoś z rodziny? — Już pan to raz mówił.

— Niekoniecznie członek rodziny, ale ktoś, kto zaraził się jadem jaki wysączył się z patrjarchalnej koncepcji starego Tobjasza.

— Moglibyśmy ustanowić kontrolę wewnątrz domu — podsunął inspektor. — Albo może dałoby się namówić członków rodziny, aby się rozstali i zamieszkali każde gdzie indziej.

Vance potrząsnął wolno głową.

— Szpieg w domu nie przydałby się na nic. Oni wszyscy się tam teraz szpiegują — nawzajem. A co do rozdzielenia rodziny, to trudności prawne, wynikające z testamentu Tobjasza, byłyby nie do przezwyciężenia. To z jego dzieci, któreby się wyniosło z domu przed upływem ćwierć stulecia od śmierci ojca, nie dostałoby złamanego dolara. A nawet gdyby się udało jakim cudem rozproszyć rodzinę i zamknąć dom, to i takby się nie powstrzymało mordercy w jego strasznym rozpędzie. Skończy się to dopiero wtedy, gdy krwawa bestja dostanie się w ręce sprawiedliwości.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 11. 7.

Warszawa dol. 8.99
Nowy Jork 8.92
Londyn 43.42 i pół
Paryż 35.05
Wiedeń 125.45
Praga 26.44
Włochy 46.74
Szwajcarja 173.34
Holandja 359.50
Berlin 211.79
Dol. War. pr. obrt. 9.01 i pół
Tendencja słabsza.

AKCJE.

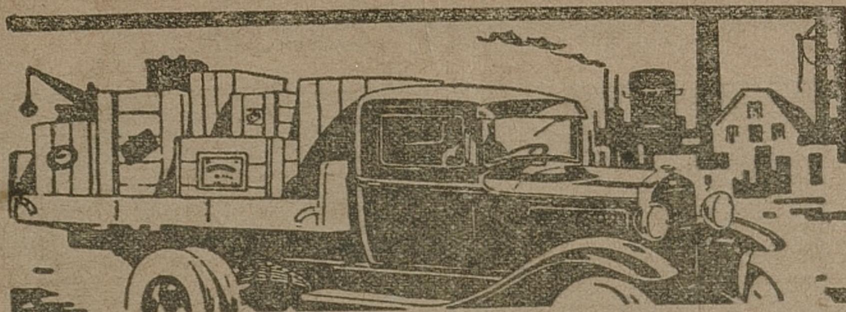
Warszawa, 11 7.

Bank Polski 122.00
Bank Handlowy 100.00
Częstocice 33.00
Cukier 24.50
Węgiel 22.00
Modrzejów 6.00
Starachowice 9.25
Tendencja niejednolita.
3 proc. Poż. Budowl. zł. 38.50

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, z dn. 11. 7.

Żyto 24.00 — 24.50
Pszenica 24.50 — 25.00
Owies pastewny 27.50 — 28.50
Mąka żytnia 40.00 — 41.00
Mąka pszenna 40.00 — 43.00
Otręby żytnie 14.50 — 15.50
Otręby pszenne 13.50 — 14.50
Otręby pszenne grubsze 15.00 — 16.00
Usposobienie spokojne.



Idźcie z duchem czasu — Szybka ciężarówka Ford zmniejsza koszty przewozu.

Wszędzie, gdzie tylko jest robota przy przewozach, można spotkać ciężarówkę Ford przy pracy.
Mocna i prosta konstrukcja ciężarówki Ford gwarantuje wieloletnie, pewne i tanie usługi przy przewozach — w każdej branży. Nowa, wzmocniona przednia oś, wielkie bębny hamulców na wszystkich 4 kołach i nowo, czterobiegowa przenośnia — oto niektóre zalety tej ciężarówki.
Ciężarówki Ford są dostarczane z podwoziami o długości 4.66 m lub 5.66 m, ze zwykłemi albo podwójnemi kołami, oraz z odkrytem lub zakrytem miejscem dla kierowcy. Nadwozia dla każdego celu.

Upoważniony odsprzedawca:
AUTO, wł. Zygmunt STROKOWSKI, inż.
SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 23.

LINCOLN  FORDSON
SAMOLOTY

HUMOR.

W czasie rozmowy na temat wzajemnych praw małżonków powiedział pewien dowcipny adwokat:
„W małżeństwie panują trojakie prawa: między mężem a żoną prawo wojenne; między żoną a przyjacielem do mu prawo prywatne; a między mężem a wszystkiemi innemi kobietami prawo międzynarodowe.

* * *

Na statkach pewnego małego towarzystwa okrętowego można czytać następujący plakacik:
„Krzesełka przeznaczone są wyłącznie dla pań. Panowie proszeni są nie zajmować miejsc zanim panie nie usiądły".

* * *

Klient do adwokata: — Mój znajomy Szymkiewicz oświadczył w lokalu publicznym, że jestem skończoną baranią głową.
Adwokat: — Temu musimy oczywiście narazie zaprzeczyć.

* * *

— Ile państwo mają dzieci?
— Troje i więcej nie będziemy mieli w żadnym razie.
— Dlaczego?
— Czytałem gdzieś, że co czwarte dziecko, które przychodzi na świat, jest chińczykiem.

OKAZJA!

Hotel na Górn. - Śląsku nowowybudowany, komfortowo urządzony, o 36 pokojach umeblowanych oraz restauracja, garaże, werandy i ogrody, sprzedania lub do wydzierżawienia na dłuższy czas, ewentualnie przyjmę spólnika. Gotówka potrzebna od 30 — 50 tysięcy złotych. Zgłoszenia do „Expresu Zagłębia" pod „Hotel".

WŁOSÓW wypadanie, łupież,
— łysienie usuwa —
„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA" i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE" z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne

NIEBYWAŁA ZNIŻKA CEN.

Na sezon letni postanowiliśmy wysłać niezliczoną ilość kompletów z pierwszej jakości, z których każdy może korzystać.

TYLKO ZA 13 zł. 80 GR.

wysyłamy: 1 ubranie męskie gotowe, t. j. marynarka i spodnie z niebieskiego płótna, lub kaki koloru wojskowego. 1 koszulę męską w ładnych deseniach. 1 parę kalesonów męskich w dobrym gatunku. 1 ręcznik z frendzlami pełnej długości. 1 krawat jedwabny w ślicznych deseniach. 1 parę skarpet ewern i 3 chusteczki do nosa z kolor. obw. To wszystko wysyłamy tylko za 13 zł. 80 gr.

TYLKO ZA 22 ZŁ. 85 GR.

wysyłamy: 4 mtr. creponu w ładnych deseniach na elegancką letnią suknię damską. 6 mtr. płótna kremowego, nadającego się na bieliznę wszelkiego rodzaju. 4 mtr. heryngsbonu (dymka) białego w lepszym gatunku. 3 mtr. zefiru w pięknych wzorach na dzienną koszulę męską, lub dwie bluzki damskie. 5 mtr. płótna ręcznikowego na 4 dobre ręczniki. 1 prześcieradło białe pełnej długości i szerokość. 1 para reform damskich letnich w dobrym gatunku. 1 chustkę turecką w pięknych deseniach i kwiatach. Do powyższego kompletu doliczamy zł. 2.50 tyt. opłaty pocztowej i opakowania.

TYLKO ZA 34 ZŁ. 75 GR.

wysyłamy: 10 mtr. heryngsbonu (dymka) białego w wyborowym gatunku. 10 mtr. płótna kolorowego (oxfort) w kratecki lub paseczki. 10 mtr. płótna surówki (metkal) w dobrym gatunku. 10 mtr. płótna ręcznikowego na dobre trwałe ręczniki. 6 mtr. zefiru w pięknych deseniach na elegancką koszulę. To wszystko wysyłamy tylko za 34 zł. 75 gr. Do danego kompletu doliczamy porto zł. 3.25.

Wyżej wymienione komplety wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze na poczcie.

Za dobroć towaru gwarantujemy.

Adresować prosimy:

Hurt. skad manufakt. P. T. „WYGODPOL" Łódź, Nowomiejska 7.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne cenniki. Do każdej przesyłki załączamy miłą niespodziankę.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność,
iż z dniem 1 lipca 1931 r. została przeniesiona restauracja z Koszelewa do Będzina na ul. Modrzejowską Nr. 64
pod nazwą „Podhalanka"
vis a vis hal targowych.
Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności kreślę się z poważaniem
Czesław Opielak.

PODZIĘKOWANIE.

Na wiosnę 1930 sprowadziłem od p. Romana SLAWIKA, Zakład Przyrodo-Leczniczy, „Natura", Królewska - Huta, ul. Wagnera 24 za pośrednictwem p. J. Cz. naczelnego sekretarza sądu grodzkiego w Król. - Hucie lekarstwo dla mojej żony na kamienie żółciowe. Lekarstwo to doskonale pomogło, gdyż do tej pory żona czuje się bardzo dobrze. Za wyleczenie żony mojej składam p. SLAWIKOWI serdeczne podziękowanie.

Stanisławów, dnia 4 lipca 1931 r. B. OSTROWSKI.

Jest Pan(i) chory(a)?

Czy medycyna nie skutkowała?

Proszę więc zwrócić się do mnie i napewno będziesz wyleczony (a) moją 25-letnią metodą leczenia. Liczne podziękowania z całej Polski i z zagranicy są u mnie do przeglądania. Leczę wszystkie choroby, oprócz wenerycznych, z najlepszem skutkiem.

Godziny przyjęć:
Od 8 — 1-ej i od 2 — 6-ej.
W niedziele i święta od 8 — 1.

TOMASZ SANTURA
Dyplom. Magnetopath i Naturalista
Mysłowice, ul. Piaskowa 48.



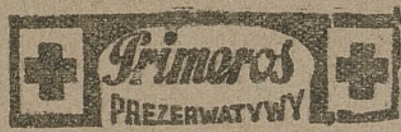
Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowanie po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gaseckiego.

ZDROWIE TO SKARB



antyseptycznie spreparowane to gwarancja zdrowia
Wystrzegajcie się naśladownictw!

Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przysypki dla dzieci
„Puder Dzidzi" (z kogutkiem)
utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.



OKAZJA, JAKIEJ DOTĄD NIE BYŁO!!!
BEZPŁATNIE !!!
1 para pończoch jedwabistych lub 1 krawat czysto jedwabny.

Biorąc pod uwagę ogólny kryzys gospodarczy firma „POLSKA POMOC" postanowiła na szybko zbliżające się lato dać możność każdemu zaopatrzyć się w najkonieczniejsze rzeczy i to prawie za darmo, gdyż cały komplet, składający się z towaru pierwszorzędnej jakości

tylko za 22 zł.

a mianowicie: 3½ mtr. jedwabiu w kwiaty i o deseniach najmodniejszych na letnią, elegancką suknię, 1 prześcieradło 2 metrowe z obwódką kolorową w gatunku najlepszym, 8 mtr. purpur-tyku (czerwony) na całą pierzynę lub 4 poduszki, 1.10 mtr. bostonu wełnianego w gatunku dobrym na 1 p. spodni wizytowych i 1 ręcznik kąpielowy. — To wszystko razem wysyłamy tylko za 22 zł. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze towaru. Kupujący nie nie ryzykuje, gdyż o ile towar się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy. Ci, którzy nadeślą 3 zł. nie płacą kosztów opakowania i opłaty pocztowej.

Uwaga!!! Chcecie zarobić pieniądze omijajcie pośredników i przekupniów, a zwracajcie zaraz do naszego składu fabrycznego:
„POLSKA POMOC" — ŁÓDŹ, Pl. Dąbrowskiego Nr. 3.

Wysyłamy również kołdry watowe z czystej, białej waty z podwójnem pokryciem satynowem pełnej długości i szerokości cena za 1 szt. tylko 20 zł.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

Lekarz-dentysta
Eme. Libenbaum-Nunberg
ul. Kościuszki Nr. 2.
Powrócił.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA siła, wykształcenie uniwersyteckie, długoletni pobyt we Francji, udziela francuskiego, oraz korepetycji, zakres szkolny. Warszawski, Sosnowiec, Ciasna 8.

ZAPISY na Roczne i Półroczne, zatwierdzone przez **Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego Koedukacyjne Kursy Handlowe M. Kołaczkowskiego** w Będzinie, przyjmuje codziennie Sekretarjat Kursów, ul. Sączewska 25. Zniżki tramwajowe. Prospekty — bezpłatnie.

STUDENT udziela korepetycij, przygotowuje do Wawelberga. Oferty „Expres“ pod „Pilne“.

Koncesjonowane
kursy pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w Księgarni „Polonja“ Sosnowiec.

POSADY I PRACE.

POTRZEBNY zdolny pomocnik do piekarni od zaraz. W. Jurczyński, Klimontów, Browarna 35.

NOWOŚĆ poszukuję się zdolnych sprzedawców do sprzedaży artykułów bez konkurencyjnych. Zgłoszenia Izaak Apfelbaum, Sosnowiec, Narutowicza 20 róg. Kaliskiej.

POTRZEBNA biuralistka obeznana z buchalterją ze świadectwami. Firma Kozłowska, Sosnowiec, ul. Warszawska nr. 10.

POTRZEBNE dwie uczenice do pralni chemicznej. Sosnowiec, Deblińska Nr. 7.

POTRZEBA dwuch chłopców do roznoszenia pieczywa. Wiadomość w „Expresie“.

INKASENT - ajent z kaucją do sprzedaży maszyn poszukiwany. Zgłoszenia Czeladź, Bytomska 52, skład maszyn.

POTRZEBNA bufetowa do restauracji. Sosnowiec, Czysta nr. 3.

POTRZEBNY spólnik z gotówką do 50 proc. autobusu oraz współpracą. Miechów, Racławicka 73, Marja Białas.

BIURALISTKA, biegle pisząca na maszynie, obznajmiona stenografją i korespondencją zostanie natychmiast przyjęta. Oferty z podaniem życiorysu i wynagrodzenia podać do redakcji pod „Biegła“.

CHŁOPCY potrzebni do sortowania żelaza. Zgłaszać się: H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

POTRZEBNI inkasenci na Zawiercie, Ząbkowice i okolice Sosnowca za kaucją 500 zł. Zgłaszać się: biuro „Han - Pol“ Sosnowiec, ul. Kopernika 8.

POTRZEBNA uczenica do nauki haftu toledo ręczne. Dąbrowa, Okrzei 19, Mazanek.

POTRZEBNA służąca umiejąca obchodzić się z dziećmi. Dąbrowa Górnicza, kol. Dziewiąty, Ks. Huszno.

CHŁOPIEC z porządnej rodziny z ukończoną 7 oddz. szkołą powszechną poszukuje miejsca do biura za chłopca posyłkowego lub do sklepu na skromnych warunkach. Sosnowiec, Sielecka 4 m. 13.

AGENCI odwiedzający lepszą klijentelę na terenie Województwa Kieleckiego poszukiwani natychmiast przez poważną firmę do sprzedaży ratalnej pokupnego artykułu. Wyczerpujące zgłoszenia i referencje pod „Sztućce“ do administracji.

LOKALE.

SKLEP do wynajęcia od zaraz ,w najruchliwszem centrum handlowem, z dużą wystawą, w Będzinie na ul. Kołłątaja, przy przystanku tramwajowym, za cenę przystępną. Wiadomość Expres Będzin.

SKLEP do wynajęcia tanio z urządzeniem i z towarem. Wiadomość, Czeladź, Górno — Węgroda 8.

POKÓJ z kuchnią w śródmieściu Czeladzi poszukiwany. Sosnowiec skrzynka pocztowa 75.

ZA wypożyczenie zł. 700 dam w procencie mieszkanie we własnym domu. Także drugie mieszkanie do wynajęcia w tymże. Józefów Zielona 12. Łakomski.

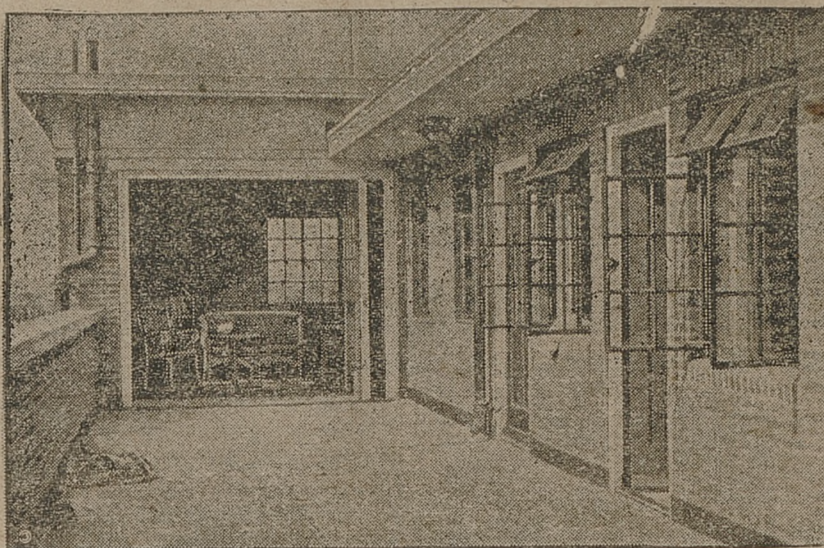
MIESZKANIE pojedyńcze z balkonem światłem, wodą wynajmę. Czeladź, Szpitalna, Jaworek.

BUDKA do wynajęcia, może nadawać się na mieszkanie Towarowa 10.

SALA przemysłowa do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 25.

MAM do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią oraz sklep frontowy. Cena przystępna. Wiadomość „Gastronomja“, ul. Fel. Perla 11, Sosnowiec.

„Apartament“ Gandhiego



W domu tym, w najbiedniejszej dzielnicy Londynu, w prymitywnie urządzonym pokoju, zamieszka Gandhi, po przybyciu na konferencję okrągłego stołu. Pewien znany hinduski kupiec w Londynie oddał Gandhiemu do dyspozycji swój pałac, jednak wielki przywódca ruchu nacjonalistycznego w Indjach woli zamieszkać w skromnym domku biednej robotnicy.

ODSTĄPIĘ sklep, pokój z kuchnią w centrum Czeladzi, nadający się na każdy interes. Zgłoszenia Czeladź, Bytomska 52, skład maszyn.

MIESZKANIE do wynajęcia. Dańdówka, Daniłowskiego 2.

POKÓJ umeblowany odstąpię niedrogo, oddzielne wejście, ewentualnie używalność kuchni. Wiadomość w administracji.

WYNAJMĘ pokój dwum panom, przyjmę pana na mieszkanie. Dziewicza 11.

DO wynajęcia dwa pokoje dobrze umeblowane z wszelkiemi wygodami w czystym domu. Zgłoszenia kierować do administracji pod „ABC“.

DO wynajęcia duży sklep z pokojem. oraz pokój z kuchnią w centrum Sosnowca, wszystko słoneczne. Ul. Nowa nr. 14.

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAM gramofon walizkowy lub zamienię na doby rower z dopłatą. Będzin, Ksawera, Paryska 8 m. 1.

KUPIĘ plac w Dąbrowie, możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia do Expresu dla „A. G“.

BUDKA z urządzeniem do sprzedania, z powodu braku siły. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Marjacka 14.

SPRZEDAM okazyjnie harmonję stoliczkową w dobrym stanie, Porąbka dom własny, Jan Rybak.

DO sprzedania harmonje: stoliczkowa, secundowa i chromatyczna. Ulica 3 Maja 12 Ambulatorjum kolejowe.

OKAZJA do łatwego posiadania własnego domu. Rząd udziela pożyczki na budowę domów i daje drzewo na takowe każdemu posiadającemu własny plac. Plac takowy można nabyć b. tanio w Milowicach Nowa Kolonja budowlana. Wiadomość u p. Gałeckiego w Sosnowcu, Warszawska 14.

SPRZEDAM domek nowowybudowany 4 mieszkania 2 wolne, 30 prętów placu. Wysoka 4, Sosnowiec.

OTOMANA dywanowa do sprzedania nowa tanio. Sosnowiec, 1 Maja 14.

FORTEPIAN używany z metalową ramą silny sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt.

SPRZEDAM powóz na gumach używany tanio. Będzin, Wapienna 26, tel. 7-95.

SPRZEDAM 2½ morgi ziemi ornej z placem frontowym przy drodze Siewierskiej — Będzińskiej. Wiadomość: Sarnów, Browar, Jan Bijak.

SKLEP do sprzedania tanio z urządzeniem i z towarem. Wiadomość: Czeladź Górno - Węgroda 8.

SPRZEDAM 19 obrazów piątki, 16 olejodruków, wszystko po 50 zł. Sosnowiec, Rudna 34, Blach.

SPRZEDAM nowy dom, cały wolny o 8 ubikacjach. Wodzicki, Sosnowiec, Grochowa 4.

SPRZEDAM dwa rowery po 50 złotych. Sosnowiec, Marjacka 12, Puszczewicz.

HARMONJE stoliczkowe od 250 zł., pedałowe, półtonowe, rzędowe. Wyuczam stroić w krótkim czasie. Reperacja tania i solidna. Sosnowiec (Sielce) Narutowicza nr. 28.

SPRZEDAM sklep spożywczy, punkt dobry, nadający się na każdy interes, niedrogo. Wiadomość „Expres Zagłębia“.

SPRZEDAM place w Sosnowcu pod domki tanie. Wiadomość, Smolna 8, tel. 14-24.

OKAZYJNIE tanio do sprzedania kino w Zagłębiu. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera bębenkową okazyjnie za 160 zł. w bardzo dobrym stanie. Niwka 1-go Maja 27, Cebrat.

DO sprzedania 6 mórg pola, budynki murowane, ogórd koło Zawiercia za 10 tysięcy złotych. Zawiercie — Chłosta—Hulczyńskiego 4.

DO sprzedania 2 oficyny z oddzielnym wejściem. Sosnowiec, Wilcza 2 a.

OBECNIE duży wybór najmodniejszych pasaów, nadające kształtom piękną linję i lecznicze. „Rozalja“ Sosnowiec, Deblińska 11.

SPRZEDAM sklep spożywczy z mieszkaniem. Wiadomość Sosnowiec, Tylna nr. 2, Kaszycki.

FORTEPIAN czarny, krótki płyta metalowa, za 600 zł. Nowopogońska 36, Windak.

CHŁODNICE do sprzedania, bloki ulowe wykonywam wszystkich systemów. Reperacja chłodnic. Sosnowiec, Sienkiewicza 1.

MASZYNĘ pończoszniczą, nieużywaną, tanio sprzedam. Sosnowiec, J. Hlawski.

SPRZEDAM sklep spożywczy, rower i radjo trzechlampowe (komplet). Środula, Konopnickiej 11, sklep.

SPRZEDAM dom nowy 11 ubikacji, tanio. Sosnowiec, Warszawska 14, Gałecki.

SAMOCHÓD Forda półciężarowy na chodzie sprzedam za 600 zł. Sosnowiec, Dańdowska 68-b dom Sieleckiego.

DO sprzedania cegła maszynowa i ręczna. Wiadomość Spółdzielnia Mieszkaniowa Legjonowo w Dąbrowie Górniczej, telefon 1-58.

MOTOCYKL Besa 250 cm. w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Dąbrowa, telefon 1-59 lub „Expres“.

SYPIALNIĘ używaną w dobrym stanie kupię. Oferty „Expres“ Sosnowiec pod „Okazyjnie“.

PLACE 30-to prętowe do sprzedania przy ul. Dańdowskiej w Sosnowcu (obok rzeźni), a zł. 1.10 pręt hipoteczne, nadające się pod budowę tanich domków drewnianych, brakującym pieniędzy poczekam do roku czasu. Wiadomość Barbary róg Kaliskiej 20, gospodarz.

Książki
szkolne używane już można nabywać w księgarni „Jolouja“ Sosnowiec.

SPRZEDAM motor i podwozie w bardzo dobrym stanie tanio lub zamienię na motocykl. Wiadomość Zagórze, Miraszewskich 50.

SPRZEDAM dom murowany 8 ubikacji, 25 prętów placu. Cena 10. — 500 zł Józefów, Boczna 18.

DO sprzedania dom z placem. Dąbrowa kolonja Korzeniec nr. 30, Szczypiński.

Skrzypce
mandoliny, gitary najtaniej w Księgarni „Polonja“ Sosnowiec.

SKLEP, towar sprzedam tanio, powód samotność. Sosnowiec, Sielecka 6, Gałkowa.

SPRZEDAM tanio piłę taśmową stolarską. Orla 16, Sosnowiec, tel 5-63.

SZYNY budowlane normalne i wąskotorowe, tregry (do 4-ch metrów), drut kolczasty do ogrodzenia. drut do betonu, rury, węże gumowe, blachy oraz żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Welnera, Będzin, Modrzejowska 82.

KOZETKI Uniwersalne. Bardzo dogodne do szczupłych mieszkań, zastąpić mogą łóżka z materacem lub wygodne fotele. Nadają się bardzo dla letników. Nabyć można w zakładzie tapicerskim J. Malinowskiego w Sosnowcu, ul. Prez. Mościckiego Nr. 15.

DRUT kolczasty, szyny budowlane i wąskotorowe, oraz różne żelastwo do użytku poleca H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

DO sprzedania plac z mieszkaniem (2 ubikacje). Wiadomość: Kielce, Staro - Zagnańska 72.

KUPIĘ plac pod budowę, ewentualnie z ogródkiem. Zgłoszenia kierować: Będzin, Kołłątaja 23, Zieliński.

Zgubione dokumenty.

BOLESŁAW Banaszek zgubił książkę Kasy Chorych wyd. przez kopalnię „Wiktor“.

ETRYK Stefan zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

JADĄC pociągiem dnia 9 lipca zgubiłem portfel, zezwolenie chodzenia po torach, wydane przez zawiadowcę stacji Sosnowiec i legitymację związkową, kóre unieważnia się. Michał Rybczyński.

GÓRKA Mieczysław zgubił legitymację zasiłkową wydaną przez PUPP. Zawiercie.

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Pińczów, Śpiewaka Jana.

WEIGERT Alfons zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec i kartę mobilizacyjną.

PALKA Jan zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

JOSEK Gittler zgubił książkę od konia wydaną przez magistrat Będziński.

RÓŻNE.

ROTTNEROWI Szmulowi skradziono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ZIOŁA LECZNICZE. Magistra Wolskiego zatwierdzone przez Departament Służby Zdrowia; leczą niezawodne: cierpienia wątroby, woreczka żółciowego, płuc, nerek, pęcherza; usuwają bóle artretyczne, reumatyczne, isjachsu, gardła, bezsenność nerwową, otyłość nadmierną, obstrukcję chroniczną, regulują trawienie, układ nerwowy, funkcję serca; powodują prawidłową przemianę materji. Objaśniające broszury wysyła bezpłatnie Magister Wolski Warszawa, Złota 14.

UZDROWISKO W JASTRZĘBIU ZDROJU posiada najsilniejsze w Polsce kąpiele solankowe i jodobromowe i poleca się Hotel i Pensjonat Europejski z pierwszorzędną kuchnią warszawską, pokoje słoneczne z balkonami po cenach przystępnych. Zgłoszenia kierować Hotel Europejski Jastrzębie Zdrój J. Gajda.

SYNOWIE Antoniego Mosińskiego, Antoni lat 12, Józef lat 11, wyszli z domu miesiąc temu i nie mam żadnej wiadomości. Grodziec Okrzei 34.

OSTRZEGAM przed kupnem placu od Romana Tyniora w Gołonogu bez mojej zgody w przeciwnym razie wystąpię na drogę sądową, Franciszek Tynior.

UNIEWAŻNIA się weksel Nr. 40958 na 300 zł. protestowany, z klauzulą sądu grodzkiego w Dąbrowie płatny 1 września 31 roku. Wystawiony przez Karola Rydla z żyrem J. Szligurskiego z Dąbrowy.

Odnawiam
ubrania od 2 zł. „Dom Sportowy“ Małachowskiego. Rakiety na raty oraz reperuje i wstawia naciągi. „Dom Sportowy“ Małachowskiego.

MELDUNKI - ankiety 40 gr. osoba. Sosnowiec, Rysia 1 m. 2.

ZOSTAŁ skradziony rower firmy krajowej, na czołowej rurce nr. 256, policyjny 410, torpedo, rama czarna, widełki wyżłobione, kierownik wyrobu E. Pladek, rączki podwójne. Wskazanie nieprawego posiadacza wyznaczam nagrodę. Józef Wodzisławski, Kaliska 37.

WYJAŚNIENIE. W nr. 180 z dnia 5 lipca 1931 r. pod tytułem Ostrzeżenie: wyjaśniam, że z mężem swoim żyję w jaknajlepszej zgodzie i ostrzeżeń żadnych pod adresem P. Kazimiery Sobolewskiej niemam, a za podszywanie się pod moje nazwisko będe pociągała do odpowiedzialności sądowej. Józefa Wolcendorfowa, Sosnowiec, Okrzei 16.

PRZYJMUJE wszelkie reperacje rowerów i emalje takowych wypala na gorąco. Sosnowiec, Deblińska 6, Burgała Jan.

OBYWATELE Chrześcjańska Kaflarnia w Siewierzu wyrabia kafle kolorowe i białe cena od 30 do 50 groszy za sztukę.

TYSIĄC złotych otrzyma każdy, wpłacając w ciągu dwuch lat po 2 złote miesięcznie. Informacji udziela Jeneralny Zastępca Towarzystwa Wzajemnych Wyposażeń S. Kaźmierczak, Zawiercie, Kupiecka 17.

POSZUKUJĘ wspólnika względnie oddam na prowadzenie koncesję wódczaną w Sosnowcu. Wiadomość: Sosnowiec, Kręta 20, Jeleń.

NOWO otwarta restauracja, Sosnowiec, ul. Kołłątaja róg Krzywej poleca śniadania, obiady i kolacje. Kuchnia wyborowa pod kierownictwem kuchmistrza p. J. Dzinpka, obsługa szybka i solidna, bufet obfity. Ceny umiarkowane. Polecamy się Sz-nej Klienteli, prosimy przyjść i przekonać się. Z poważaniem Zarząd.

IDĄC do
Biura Pisania Próśb
J. Bednarczyka w Dąbrowie (biały domek za magistratem) uważaj i nie wprowadzaj się w błąd, gdyż obok magistratu jest również inne biuro.

UWAGA! Każdy, który chce zdobyć fach popłatny, swój byt wzmocnić i nie powiększać bezrobocia, może tylko przez ukończenie Kursów Samochodowych St. Konopki w Sosnowcu. ul. Promyka nr. 3. Zapisy codziennie.

LEONOWI Stáli skradziono książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Częstochowa, dyplom piekarski wydany przez Cech w Częstochowie, metrykę urodzenia wydaną w Miechowie.

Wydawca: Helena Monsiorska.
Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel. 4-94